



# Głos Ludu

## Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Szlakiem pomocy bliźniemu

| s. 3



Cugym po glajzach

| s. 6



Polityka Twittera to ślepy zaułek

| s. 7



## Czesko-polska walka ze smogiem

**WYDARZENIE:** Od blisko dwóch tygodni nie widzieliśmy w naszym regionie słońca, od poniedziałku obowiązuje alarm smogowy. Szybkiej recepty na poprawę stanu powietrza nikt nie znajdzie, ministrowie środowiska Czech i Polski w czwartek w Ostrawie próbowali szukać strategicznych rozwiązań.

Grupa robocza pod kierownictwem ministra Tomáša Chalupy, zajmująca się poprawą jakości powietrza w województwie morawsko-śląskim, regularnie przyjeżdża do Ostrawy i innych miast regionu. Tym razem po raz pierwszy dołączył do niej polski minister Marcin Korolec. Obrady z udziałem ekspertów i samorządowców z obu stron granicy dotyczyły zarówno zanieczyszczenia ze strony dużych zakładów, jak i tak zwanej niskiej emisji, za którą odpowiadają gospodarstwa domowe. Uczestnicy doszli do wniosku, że w obu krajach więcej szkodzi atmosferze gospodarstwa aniżeli przedsiębiorstwa.

– Jeżeli chodzi o standardy środowiskowe dotyczące przemysłu, to jestem stosunkowo spokojny. W Polsce są to w większości nowe inwestycje, które nastąpiły w ciągu ostatnich 20 lat, bardzo często przedstawiają wyższe standardy technologiczne niż w krajach Europy Zachodniej, gdzie inwestycje w przemyśle miały miejsce w latach 60. i 70. – przekonywał Korolec. Zarazem przyznał, że Polska nie zamierza dobrowolnie zaostrzyć limitów emisji przemysłowych, które nad Wisłą są łagodniejsze niż nad Wełtawą. Polsce udało się bowiem wynegocjować wyjątek z przepisów europejskich, który będzie obowiązywał do 2020 roku. – Na pewno będziemy wykorzystywać wszystkie przywileje, które mamy zagwaran-



Ministrowie środowiska Polski i Czech, Marcin Korolec i Tomáš Chalupa.

towane prawem europejskim i nie będziemy zmieniać tych standardów, które dziś obowiązują – odpowiedział na pytanie dziennikarzy.

O przemyśle mówił optymistycznie również czeski minister. Przypomniał, że Republice Czeskiej udało się wynegocjować w Brukseli bardzo wysoki stopień dofinanso-

wania projektów proekologicznych w przemyśle, sięgający 90 proc. – To są projekty za miliardy koron. Jeżeli zrealizujemy te programy, to emisje przemysłowe spadną nawet o jedną trzecią. Teraz ważne jest, by przetrwać do udziału przedsiębiorstwa, bo choć dofinansowanie wynosi 90 proc., to tak czy inaczej będzie je to coś kosztowało – powiedział Chalupa. Jego polski odpowiednik przyznał, że Polska, wzorując się na Czechach, również będzie starała się o takie dofinansowanie. W czwartek powołano specjalną bilateralną grupę roboczą, która będzie się zajmowała koordynacją czeskich i polskich projektów.

Większym orzechem do zgry-

zienia może być skuteczna walka z niską emisją. W województwie morawsko-śląskim od dłuższego czasu można otrzymać dotację na zakup ekologicznych kotłów na paliwa stałe. W pierwszej rundzie naboru zainteresowanie wielokrotnie przekraczało możliwości dotacyjne, w kolejnych rundach gwałtownie spadło. To pokazuje, że liczba osób, które chcą i mogą sobie pozwolić na zakup „zielonego” pieca (dotacja nie pokrywa 100 proc. kosztów) jest ograniczona. W Polsce, zwłaszcza na Śląsku, gdzie węglem ogrzewane są nie tylko domy jednorodzinne, ale też tak zwane „familoki”, sytuacja jest jeszcze bardziej złożona.

Ciąg dalszy na str. 2

## ZDARZYŁO SIĘ

### ZMARŁ BYŁ PRYMAS POLSKI

Nie żyje wieloletni osobisty sekretarz prymasa Stefana Wyszyńskiego, później prymasa Polski (1981-2009) i wieloletni przewodniczący Konfederacji Episkopatu Polski, ks. kardynał Józef Glemp. Od kilku miesięcy zmagał się z chorobą nowotworową. Zmarł w czwartek wieczorem w Warszawie. Pochowany zostanie najprawdopodobniej w Panteonie Wielkich Polaków w krypcie pod Świątynią Opatrzności. Pomimo choroby w ostatnich miesiącach kardynał Glemp uczestniczył w najważniejszych uroczystościach kościelnych, nie unikał także kontaktu z mediami, brał udział w sierpniowej wizycie patriarchy Moskwy i całej Rusi Cyryla I w Warszawie. Ostatnie lata życia prymas senior spędził w swojej rezydencji w warszawskim Wilanowie. Kardynał Glemp zainicjował tam budowę Świątyni Opatrzności Bożej, w której znajduje się Panteon Wielkich Polaków. Prymas senior był honorowym obywatelem Warszawy. Kardynał Glemp urodził się 18 grudnia 1929 w Inowrocławiu. W kwietniu 1979 roku



Fot. ARC

Kardynał Józef Glemp

otrzymał w archikatedrze gnieźnieńskiej święcenia biskupie. 7 lipca 1981 roku mianowany został arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim i warszawskim, a 12 września 1981 roku prymasem Polski. Pełnił tę funkcję do 2009 roku. – Mądrze poprowadził Kościół przez stan wojenny – ocenił Marcin Przeworski, redaktor naczelny KAI. Ale część opozycjonistów wytykała mu zbyt dużą ugodowość wobec władz PRL. (kor)

## POGODA

sobota niedziela      poniedziałek



dzień: -9 do -5 °C      dzień: -7 do -3 °C  
noc: -10 do -14 °C      noc: -10 do -14 °C  
wiatr: 2-4 m/s      wiatr: 0-5 m/s

## REKLAMA

**Hyundai ix20**

Hyundai ix20 75 km/h 195 000 Kč inclusive start

**DOTACE**  
čerpejte dotaci | ušetříte 80 000 Kč.

**KONEČNÁ CENA:**  
ix20 1,4i Trikolor, 239 990 Kč.  
možnost LPG 269 990 Kč.

Atka je množstevně omezená! ESP+TCS, 6x airbag, denní svícení, manuální klimatizace, alarm, CD/USB/Mp3, mlhová zrcátka, asistent pro rozjezdění do kopce, dělkové odemkání, stavitelný sedák a volant, el. ovládnutí a vyhřívání zrcátka, el. ovládnutí okna, palubní počítač, atd.

www.prokes.cz

Hyundai i30 kombi na skladové vozy sleva 40 000 Kč  
Hyundai i40 sedan 417 000 Kč vč. metalického laku

## REKLAMA

www.penzion ovečka.cz

romantický pobyt ve dvoje  
od 1 040,- Kč / 1 os.

... wellness prywatny, szampan  
urocze stylowe miejsce  
romantyczna kolacja przy świecach...  
...możliwość wykorzystania BENE-FITów

Nydek | tel.: 558 339 415, 734 753 840

OFERTA WALENTYŃKOWA  
10% rabat na  
POBYT ROMANTYCZNY  
10. 2. - 31. 3.  
Ważność kuponu



9 771212 422065

13011



## KRÓTKO

**MNIEJ POŁĄCZEŃ OSTRAWA (ep)** – Przedsiębiorstwo Komunikacyjne Ostrawa musi zacisnąć pasa. Od marca na podróżujących komunikacją miejską czeka wiele zmian: z rozkładu jazdy znikną niektóre linie autobusowe oraz jedna tramwajowa, zmienią się trasy wielu z nich. Zmiany dotyczyć będą niemal wszystkich części miasta. Początkowo planowano także zmiany w połączeniach trolejbusowych, ponieważ jednak w lecie trasy trolejbusów mają być przedłużone aż do Nowej Karoliny, wszelkie poprawki w rozkładzie jazdy wprowadzone zostaną później.

\*\*\*  
**POĆWICZA W NOWEJ HALI**

**PIOTROWICE (ep)** – Po niemal dwóch latach przygotowani i wielu miesiącach prac budowlanych otwarto nową salę gimnastyczną przy miejscowej szkole podstawowej. W dużej, nowoczesnej hali sportowej o długości ponad 40 metrów można teraz zagrać niemal we wszystko. Dostosowana jest do uprawiania takich sportów, jak na przykład piłka nożna, koszykówka, siatkówka, tenis, czy unihokej. W znalazło się też przestronne pomieszczenie z 63 miejscami siedzącymi, z którego będą mogli korzystać nie tylko uczniowie szkoły, ale też miejscowe organizacje na różne swoje spotkania i imprezy.

**Czesko-polska walka ze smogiem**

**Dokończenie ze str. 1**

Dlatego obaj ministrowie podkreślali, że trzeba będzie nie tylko wspierać finansowo zmianę systemów ogrzewania, ale też rozwinąć działania oświatowe i edukacyjne. Również te działania będzie koordynowała wspólna czesko-polska grupa.

Dziennikarze pytali ministra Koroľca o jego stosunek do zaplanowanej spalarni odpadów w Karwinie, przeciwko której protestują nie tylko mieszkańcy regionu karwińskiego, ale też niektórzy polscy samorządowcy z przygranicznych gmin. Polityk dał do zrozumienia, że przeciwnicy spalarni nie znajdują u niego poparcia. – Mam pełne zaufanie do pana ministra Chalupy oraz czeskiej administracji państwowej. Wierzę zarazem w standardy technologiczne, których wymaga Unia Europejska, oceniając tego typu projekty – powiedział.

Hetman morawsko-śląski, Miroslav Novák, przytoczył wielokrotnie już powtarzane argumenty o korzyściach ekologicznych inwestycji, która pozwoli zrehabilitować odpady.

DANUTA CHLUP



Zeman, Schwarzenberg...  
Rys. BRONISŁAW LIBERDA

# Skarbonki wróciły pełne

Skarbonki zostały otwarte, pieniądze podliczone. Znałe są wyniki Kwesty Trzech Króli 2013, której organizatorem jest „Caritas”. W całej RC zebrano 73 537 168 koron. To niespełna o 2 mln mniej niż w zeszłym roku.

Również w regionie diecezji ostrawsko-opawskiej zebrano nieco mniej niż w dwóch ostatnich latach. Wiele zależy jednak od konkretnego miejsca. Również na naszym terenie, gdzie nieznacznie mniej środków niż rok temu zebrały oddziały „Caritasu” w Czeskim Cieszynie (809 593 koron) i Trzyńcu (469 279 koron), więcej natomiast w Boguminie (272 167 koron) i Jabłonkowie (695 891 koron).

W ramach trzynieckiego „Caritasu” najwięcej kolędników zaangażowało się w samym Trzyńcu. Do 38 skarbonek ludzie wrzucili w sumie 299 500 koron. – Mieliśmy przygotowanych i zapieczętowanych o 10 skarbonek więcej. Ale niestety grypa pokrzyżowała nam szyki – dowiedzieliśmy się w trzynieckim oddziale. Podobną kwotę udało się zebrać również kolędnikom w Czeskim Cieszynie. Tam „trzej królowie” wyruszyli w teren aż z 59 skarbonekami. Wrócili z dochodem 295 870 koron.

Nie zawsze obowiązuje zasada, że



Fot. ARC „Caritas” Czeski Cieszyn

W ramach czesko-cieszyńskiego „Caritasu” kolędowano również w Domasłowicach Dolnych.

im większe miasto, tym większy dochód. W dużych miastach, takich jak Hawierzów czy Karwina, nieraz brakuje chętnych do wyjścia ze skarbonekami na miejskie blokowiska. To póź-

niej przekłada się na dochód, który zarówno w Karwinie, jak i w Hawierzowie był mniejszy niż na przykład w liczących raptem po kilka tysięcy mieszkańców Bystrzycy, Wędryni czy

Cierlicku. W każdej z nich zebrano ponad 70 tys. koron.

Cierlicko należy do tych miejscowości, gdzie Kwesta Trzech Króli organizowana jest w ramach parafii. I ma swoją tradycję. W tym roku po skarbonki zgłosiło się w niej aż 15 grup kolędników. Trzy z nich kwestowały w Stanisłowicach. Maria Glacowa była opiekunką jednej z nich. – Już wcześniej chciałam się włączyć w Kwestę Trzech Króli, ale jakoś zdrowie mi nie dopisywało. W tym roku poszłam więc pierwszy raz. Razem z wnukiem i dwiema wnuczkami siostry odwiedziłam kilkanaście domów. Ludzie raczej dobrze nas przyjmowali, chętnie wrzucali datki do skarbonek – podzieliła się z nami swoim kolędniczym doświadczeniem pani Maria.

65 proc. dochodu zostanie wykorzystane w poszczególnych regionach, a 15 proc. zostanie przeznaczone na projekty „Caritasu” danej diecezji. (sch)

## Dziś wieczorem poznamy prezydenta

Wczoraj o godz. 14.00 otworzyły się lokale wyborcze, dziś o godz. 14.00 zostaną zamknięte. Rozpocznie się podliczanie głosów oddanych na Karla Schwarzenberga oraz na Miloša Zemana. W Czeskim Urzędzie Statystycznym dowiedzieliśmy się, że już koło godz. 17.00 będzie prawdopodobnie wiadomo, który z kandydatów zostanie nowym czeskim prezydentem.

W lokalu wyborczym przy ul. Komenského w Czeskim Cieszynie wczoraj zaraz po jego otwarciu pełno było ludzi. Przewodnicząca komisji

wyborczej potwierdziła nam, że frekwencja jest wyższa niż w wyborach parlamentarnych czy samorządowych. – Nigdy nie chodziłem do żadnych wyborów, dopiero do prezydenckich poszedłem. Dlatego, że są pierwsze – powiedział „Głosi Ludu” młody mężczyzna. – Uważam, że to ważne wybory, potrzebujemy zmiany w tym kraju. Choć, oczywiście, uświadamiam sobie, że ta zmiana nie przyjdzie od razu z prezydentem – podzieliła się swymi spostrzeżeniami Ivona Wolná.

(dc)



Fot. MARCIN WIECZOREK

Głosuje Rudolf Pyszko z Czeskiego Cieszyna.

## Takiego Cieszyna już nie ma

Tadeusz Kopoczek był w czwartek gościem kolejnego wykładu z cyklu „Cieszyn, jakiego już nie ma”, organizowanego w Domu Narodowym. Znany cieszyński dziennikarz, publicysta, miłośnik regionu, przygotował pokaz zdjęć miasta z przełomu XIX i XX wieku. Druga część prelekcji odbędzie się 7 lutego.

– Skąd wzięło się u mnie zainteresowanie dawnymi widokami naszego miasta? W 1960 roku zapoczątkowałem w „Głosie Ziemi Cieszyńskiej” rubrykę „Z naszego archiwum” z ilustracjami Cieszyna z dawnych czasów. Fotografie i widokówki pochodziły od czytelników, którzy przynosili je do redakcji, a ja robiłem reprodukcje – wyjaśnił Ta-

deusz Kopoczek. W późniejszych latach wydał razem z Janiną Ciupek

publikację „Cieszyn w starej fotografii”.



Fot. Ze zbiorów Tadeusza Kopoczka

Z dawnego Cieszyna.

W czasie spotkania Kopoczek zaprezentował zebrane przez siebie fotografie Cieszyna, również części po lewej stronie Olzy. Goście prelekcji rozpoznawali na zdjęciach i widokówkach znane miejsca i obiekty, ale było też wiele budynków, których dziś już nie ma lub wyglądają obecnie zupełnie inaczej. Wiele osób zaskoczyło zdjęcie cieszyńskiego rynku. Na miejscu dzisiejszej poczty znajdował się wtedy klasztor sióstr elżbietanek, które przeniosły się tam z Jabłonkowa. Stał tam do 1904 roku, później na jego miejscu wybudowano urząd pocztowy. Dzisiejsza ulica Mennicza nazywała się wtedy ulicą Zakonnica. (ep)

## Spadek pod paragrafem

– W roku 2012 odnotowaliśmy spadek liczby przestępstw w naszym województwie o 2000 przypadków. Procent wyjaśnionych spraw wyniósł około 37, o kilka procent więcej niż w ubiegłym roku. To dobry wynik – poinformował Tomáš Tuhý, komendant wojewódzkiej policji w Ostrawie. W województwie z największym odsetkiem przestępczości w kraju policjanci i tak mają pełne ręce roboty. Na konferencji prasowej zorganizowanej w środę w Ostrawie policjanci

z komendy wojewódzkiej podsumowali rok 2012.

W ciągu minionych 12 miesięcy policja odnotowała ponad 40 tys. czynów karalnych, najczęściej chodziło o kradzież. Funkcjonariusze ostrzegają przed nowym sposobem kradzieży pojazdów. W ubiegłym roku wśród złodziei popularna stała się metoda „pożyczania” kluczy. Złodzieje nie tracili czasu na uruchomienie zaparkowanego samochodu, ale włamywali się do domu po klu-

czyki, po czym bez problemu odjeżdżali z łupem z miejsca czynu.

W ubiegłym roku zanotowano 16 morderstw i trzy próby zabójstwa, policja zajmowała się również jedną sprawą, w której morderstwo dopiero planowano. – Udało nam się rozwiązać niemal wszystkie przypadki zabójstwa. Pozostała jeszcze nierozwikłana sprawa bezdomnego, zabitego na hałdzie w Ostrawie – wyjaśnił szef ostrawskich kryminologów, Antonín Rezníček. (ep)



# Szlakiem pomocy bliźniemu

Przez pięć dni podróżowałam po Polsce z grupą Czechów, głównie z Pragi, profesjonalnie zajmujących się integracją zawodową osób niepełnosprawnych oraz wykluźonych społecznie. I choć dla wielu może to być zaskoczeniem, uczestnicy wyjazdu doszli do wniosku, że w Polsce sektor ekonomii społecznej jest bardziej rozwinięty niż w Czechach.

Nasza podróż zaczęła się w Jeleniej Górze, a zakończyła w Cieszynie. Odwiedziliśmy też Wrocław, Strzelce Opolskie, Klucze, Kraków, Bielsko-Białą. – Co, jak na razie, zrobiło na was największe wrażenie? – spytała nas trzeciego dnia podczas obiadu przedstawicielka pewnej spółdzielni socjalnej. Za sobą mieliśmy już kilka wizyt w przedsiębiorstwach społecznych i stowarzyszeniach działających na rzecz ludzi chorych i spychanych na margines. – „Barka”! – zabrzmiało w odpowiedzi chórem.

## PRACUJE W WIEZIENIU, MIESZKA Z BEZDOMNYMI

Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Barka” działa w Strzelcach Opolskich. Jego duszą jest ks. Józef Kraviec – kapłan, który przez większość dnia pracuje jako kapelan więzienny (w Strzelcach są dwa duże zakłady karne), a wieczory spędza z bezdomnymi. Mieszka z nimi w jednym domu, gdzie ma dla siebie załedwie jeden pokój.

„Barka” prowadzi w kilku miejscach ośrodki dla bezdomnych. Nie są to zwykłe schroniska czy noclegownie, lecz, jak w przypadku posiadłości Kaczorownia, którą odwiedziliśmy, duże, wielohektarowe gospodarstwa. Kaczorownia to kompleks dawnej stadniny koni, wyremontowany przez samych bezdomnych oraz dzięki pomocy życzliwych ludzi. Mieszka tu i pracuje kilkadziesiąt osób, dawniej przebywających na ulicy. – Zaczynaliśmy piętnaście lat temu. Przyjmujemy ludzi bezdomnych bez żadnych warunków wstępnych. Jedyne, co wymagamy od naszych podopiecznych, to całkowita abstynencja od wszelkich środków odurzających oraz warunek, że każdy świadczy osiem godzin pracy na rzecz stowarzyszenia. Za to oferujemy całodobowe wyżywienie, nocleg i wszystkie związane z tym przywileje – opowiedział nam wiceprezes stowarzyszenia, Antoni Tercha. Stowarzyszenie zarabia samo na siebie. – Podstawą jest gospodarka rolna, hodowla trzody chlewnej. Prowadzimy też sklep, w którym sprzedajemy rzeczy z drugiej ręki, zbieramy, naprawiamy i następnie sprzedajemy stare meble i artykuły gospodarstwa domowego. Jest też warsztat samochodowy i elektryczny – kontynuował Tercha, przybliżając



Mieszkańcy „Barki” wspólnie zasiadają do posiłków.

zakres pracy wykonywanej przez bezdomnych. Również kucharzem jest mieszkaniec „Barki”. Nie dość tego – bezdomni sami wybierają ze swego grona lidera oraz skarbnika. Tworzą wspólnotę, razem spożywają posiłki, razem modlą się w kaplicy.

Prawdziwym zaskoczeniem było dla nas, kiedy pan Antoni i ks. Józef zaprowadzili nas do amfiteatru. Wszyscy otwierali usta ze zdumienia. W ogromnej dawnej stodole zbudowano scenę i trybunę dla tysiąca osób – wyłącznie z bali słomy. W tej scenerii w Wigilię Bożego Narodzenia ks. Józef co roku odprawia pasterkę. Nie tylko dla swych podopiecznych – z miast zjeżdżają na nią tłumy. Nie ma przecież lepszego miejsca dla przeżycia tej nocy, niż prawdziwa stajnia...

Następnego dnia w Kluczach, miasteczku położonym na styku Śląska i Małopolski, dowiadujemy się, że działa tam podobny ośrodek jak w Strzelcach. Tam prowadzony jest przez pastora Kościoła Zielonoświątkowego. Z kolei w Jeleniej Górze Towarzystwo św. Alberta założyło spółdzielnię socjalną zatrudniającą bezdomnych przy utrzymaniu zieleni, odśnieżaniu miasta, prostych pracach budowlanych. – Praca z nimi nie jest łatwa. Często jest więcej szkody niż pożytku. Bezdomni potrafią upić się w czasie pracy, uszkodzić sprzęt. Ale radzimy sobie. Władze miasta mają z nas

podwójną korzyść: wykonujemy dla miasta usługi, a prócz tego wiedzą, że jak się w mieście pojawi bezdomny, to znajdzie schronienie w ośrodku prowadzonym przez nasze stowarzyszenie – opowiadał nam prezes spółdzielni, Konrad Sikora. Takich miejsc, gdzie bezdomni znajdują pracę, czy to na umowę, czy jako wolontariusze, otrzymując w zamian kieszonkowe oraz regularne posiłki, odwiedziliśmy więcej. Przy kolacji członkowie naszej grupy zastanawiali się, dlaczego w Czechach z reguły poprzestaje się na zaferowaniu bezdomnym dachu nad głową. – Myślę, że Polacy, podobnie jak na przykład Włosi, bardziej są nastawieni na pomaganie bliźniemu. No i wspierani są w tym przez Kościół. My, Czesi, w większości ateści, uważamy, że każdy sam powinien sobie poradzić, a jeżeli nie jest w stanie, to jest to zadaniem państwa – podsumował Karel Rychtář, który miał już okazję przyjrzeć się przedsiębiorstwom socjalnym w kilku krajach europejskich.

## KELNERZY Z POEZJI HERBERTA

Integracja zawodowa osób niepełnosprawnych jest w Czechach bardziej rozwinięta niż integracja bezdomnych, co nie oznacza, że w Polsce nie znaleźliśmy żadnej inspiracji. Wręcz przeciwnie. Ciekawe były przykłady Zakładów Aktywności Zawodowej, nieznannej w Czechach formy za-

trudniania osób z upośledzeniem, w dużym stopniu dofinansowywanych przez państwo. Niepełnosprawni nie tylko uczą się zawodu i otrzymują pracę, ale równocześnie, na miejscu, mają zapewnioną regularną rehabilitację. W Bielsku-Białej taki zakład prowadzi pracownię grafiki komputerowej, drukarnię i introligatornię, w Strzelcach Opolskich stolówkę i restaurację. W Krakowie nocowaliśmy w uroczym pensjonacie „U pana Cogito”. W hoteliku mieszczącym

jak na każdy inny pensjonat w Krakowie. Musimy przekonywać jakością usług, być równie dobrzy jak inni, a nawet lepsi, bo jesteśmy postrzegani przez przyzmat zakładu rehabilitacyjnego – przekonywała pani Agnieszka. Podobne słowa usłyszeliśmy od Grażyny Jeleńskiej ze Spółdzielni Socjalnej „Opoka” w Kluczach. – Ludzie, którzy zamawiają u nas catering, pytają czasem: „Jak to będzie wyglądało, kiedy na weselu będą nas obsługiwać ludzie ułomni?” Słowo „socjalna” musi być zgodnie z przepisami w nazwie naszej spółdzielni, lecz niestety nie ułatwia nam życia. Przymiotnik „socjalny” wciąż nie najlepiej kojarzy się w sferze biznesu, sugeruje, że chodzi o coś słabego, biednego.

## DOBRE RZECZY Z CIESZYNY

Ciekawym miejscem jest przedsiębiorstwo społeczne założone przez fundację „Być Razem” z Cieszyna. Prowadzi wielobranżową działalność w dawnych halach produkcyjnych fabryki „Polifarb”. Miasto wyremontowało je za fundusze unijne, po czym wynajęło fundacji. Od tego momentu sama musi zarobić na siebie. W pralni, stolarni, szwalni i zakładzie ślusarskim pracują ludzie z różnymi rodzajami niepełnosprawności, a także bezdomni, którzy mieszkają w ośrodku pomocy, terapii i edukacji



For. ARC

Święto Trzech Króli w nietypowym amfiteatrze.

się w spokojnym miejscu, a zarazem blisko samego centrum, zatrudniane są osoby chore psychicznie, najczęściej chorujące na schizofrenię. Nazwa pensjonatu nie jest przypadkowa. Pan Cogito to postać z poezji Zbigniewa Herberta, bohater inteligentny, wykształcony, lecz niezrozumiany przez otoczenie. – Zatrudniamy osoby ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Pracują we wszystkich działach pensjonatu, poczynając od recepcji, przez kuchnię, kelnerów, pokojowe, dział księgowości. W tej chwili mamy 24 osoby niepełnosprawne oraz 10 osób zdrowych, które kierują poszczególnymi działami, ale też zajmują się rehabilitacją osób niepełnosprawnych i ich wspieraniem – dowiedzieliśmy się od menedżerki pensjonatu, Agnieszki Lewonowskiej-Banach. Jej zdaniem, ważne jest, że chorzy psychicznie pracują w zawodach wymagających bezpośredniego kontaktu z klientami. To pomaga im uwierzyć w siebie, a zarazem zmienia ich obraz w oczach ogółu. – Cały czas się staramy, by na nasz pensjonat patrzono

prowadzonym przez stowarzyszenie „Być razem”. Korzystają z doradztwa i wsparcia merytorycznego fundacji. W jednym z warsztatów powstają markowe produkty – specjalnie dla „Być razem” zaprojektowane drobne przedmioty użytkowe z naturalnych materiałów. Marka Well Done (tłumaczona jako Dobre Rzeczy) jest jedną z możliwości, jak zarobić. – Zwykle wykonujemy słabo płatne prace podwykonawcze, od dawna marzyliśmy o tym, by tworzyć jakiś własny produkt od A do Z – mówił oprowadzający nas wiceprezes Dariusz Bożek.

Przedmioty Well Done zaprojektowali polscy i izraelscy studenci designu w ramach międzynarodowego projektu. Wybrano kilka najlepszych, które obecnie są produkowane. Wcale nie są tanie, ich odbiorcami są głównie firmy, które wykorzystują je jako prezenty dla swoich kontrahentów. To jeden z przykładów, że produkt wykonany przez niepełnosprawnych wcale nie musi być „ułomny”.

DANUTA CHLUP



Bezdomny z Cieszyna znalazł dach nad głową i pracę dzięki stowarzyszeniu „Być Razem”.

Zdjęcia: DANUTA CHLUP



moim zdaniem

# KUCHNIA JAK KSIĄŻKA DO HISTORII

MONIKA WAWRYKA

Mówi się, że mężczyźni są najlepszymi kucharzami. Podobno dlatego, że mają od nas, kobiet, 60 proc. więcej kubków smakowych. Patrząc jednak na swój własny, rodzinny dom, na przepełnione tradycją domy moich przyjaciół z tego terenu – widzę, że w zdecydowanej większości to jednak kobiety gotują. Mamy i babcie kultywują kuchenne tradycje, z pokolenia na pokolenie przekazują sobie stare, sprawdzone przepisy. Ja też wszystkie, co w kuchni najważniejsze, nauczyłam się od swojej mamy. Mama

pokazała mi jak zrobić prawdziwy polski bigos, gołąbki, pierogi. Co zrobić, żeby rosół nie był mętny, a schab ze śliwką nie wyschł na wiór. Kuchnia to dzieje. Tajemna wiedza. Miłość. Jedzenie jest nie tylko smakiem, ale też zaklętą w nim historią. Zastygam nad garnkiem. Sprawdzam czy nie za gęste, nie za rzadkie, wystarczająco pikantne, słodkie, kwaśne, czy marchewka już zmiękała, a kopytka „doszły” jak trzeba. „Kiedy próbujesz, nie wkładaj tej samej łyżki po raz drugi do garnka” – pouczała mnie mama. Wydawało

mi się to nonsensowne, bo przecież bakterie i tak zginą w gotującej się potrawie. Na przekór maminy mądrościom, próbowałam i wsadzałam łyżkę w ten sam garnek po tysiącokroć. A ona się denerwowała, mówiła: „Uparta jesteś jak osioł”. Podobno smaki i zapachy to jedyne, co człowiek jest w stanie idealnie zapamiętać. Zacierają się nazwiska, daty. Znikają twarze i miejsca. Ale każdy z nas idealnie odtworzy czym w dzieciństwie pachniało w domowej kuchni. Dla mnie to naleśniki i racuchy z jabłkami, czerwony barszcz i

pomidorowa z zawsze domowym makaronem. Każdy ma w głowie własną zapachową mapę. Bez względu na pleć, wiek i narodowość. Może i prawda, że kobiety nie dochodzą do tego poziomu kulinarnego mistrzostwa, co mężczyźni. Nie traktują kuchni jak świątyni sztuki. Pewnie dlatego, że nie mają na to czasu. Bo gotują codziennie, karmią. Mieszają w garnkach, przez ramię spoglądając na zegar. „Ojej, jak późno dziś będzie obiad” – myślę. Zgrzytnął zamek, mąż wrócił z pracy. Już jest w kuchni, zaciąga się za-

pachem: „Czuję, że mamy dziś krupnik”. Podnosi pokrywę. „Tylko proszę cię, jak spróbujesz to nie wsadzaj tej samej łyżki do garnka” – mówię i za chwilę śmieję się z siebie. Bo tak to już właśnie jest z kuchenną tradycją. Jesteśmy nanizani na jeden sznureczek. Nawet, jeśli prababcia i babcia są jedynie częścią naszych wspomnień, a rodzinny dom został daleko. Musimy „podać dalej” tę kuchenną magię. Żeby przetrwała. Bo tego nie podadzą nam w żadnej restauracji. Tego skosztujemy tylko w domu.



nasza recenzja

## Riverside – »Shrine of New Generation Slaves«

Rock progresywny. Może mam uprzedzenia, ale wręcz nie lubię tego określenia. Progresywny to może być podatek, muzyka w moim odczuciu jest albo dobra, albo nadaje się do śmietnika. W przypadku polskiej grupy Riverside wrażenia są jak najbardziej korzystne. Warszawiaci na piątą płytę studyjną „Shrine of New Generation Slaves” brzmią wyśmienicie. A progresja w przypadku tej formacji sprowadza się do tego, że z każdym następnym albumem chłopaki grają lepiej.

Riverside szerszej publiczności dali się poznać jako support legendy gatunku – Dream Theater – podczas jednej z europejskich tras koncertowych. Stylistycznie bliżej im jednak do innych tuzów – Pink Floyd, Porcupine Tree, na ostatniej płycie słychać zaś odniesienia do Opeth i Tool. W tym miejscu pewnie zaczynacie już przeklinać autora tej recenzji. „Facet poszedł po najmniejszej linii oporu. Nastawił się na wylizanie, pewnie z włączoną Wikipedią w kompute-

rze”. Pomimo, że albumu „Shrine of New Generation Slaves” słucha się z dużą przyjemnością, nie mogę oprzeć się wrażeniu, że wszystko gdzieś już słyszałem. O ile zaś braciom Cugowskim po prostu nie potrafię wybaczyć, że karierę wybudowali na zrzynaniu King's X, o tyle w przypadku Riverside namacalne wpływy idoli przeszkadzają mi w znacznie mniejszym stopniu. Wytlumaczenie jest proste – to naprawdę kawał poczciwego, dobrego rocka, jakiego na polskim podwórku muzycznym już dawno nie było.

Album „Shrine of New Generation Slaves” składa się z dwóch części. Na pierwszym krążku znalazło się osiem rockowych utworów, na drugim dwie kilkunastominutowe kompozycje – „Night Session – Part One” i „Night Session – Part Two” utrzymane w stylistyce ambient, idealnie pasujące do nocnej jazdy samochodem. W pierwszy zestaw wprowadza nas tytułowy „New Generation Slave”. Tu jeszcze w mniejszym stopniu wykorzystano instru-

menty klawiszowe, które w dużej mierze wpłynęły na atmosferę nowego albumu. Nigdy wcześniej Riverside nie męczyli Hammondów tak, jak właśnie na swojej ostatniej płycie. Moim zdaniem z korzyścią dla wszystkich piosenek. Przykładem jest „The Depth of Self-Delusion”,

z nerwową frazą pojawiającą się na początku i w finale utworu. Wybrany na pierwszego singla „Celebrity Touch” to już prawdziwa rockowa jazda, przeplatana spokojniejszymi pejzażami. Większość pomysłów na płycie wyszła spod pióra wokalisty i basisty Mariusza Dudy. Sypie nimi z

rękawa. Do moich ulubionych fragmentów należy „We Got Used To Us” – niby prosty motyw, z akompaniamentem klawiszy i stonowanej gitary, ale właśnie na takich spokojnych, kameralnych utworach łatwo połamać sobie zęby. Uzębienie nie doznaje uszczerbku także w kolejnych udanych wariacjach art rocka. „Feel Like Falling”, trochę w stylu Genesis (a miałem nie porównywać...), należy z kolei do szybszych i mocniejszych kompozycji na płycie. W rozbudowanych tematach „Deprived” i „Escalator Shrine” mamy typowe dla Riverside zmiany nastroju. W większym stopniu dotyczy to 12-minutowej suity „Escalator Shrine”, która z pewnością będzie jednym z pokazowych numerów podczas tegorocznej europejskiej trasy koncertowej. Co ciekawe, zespół Riverside większy rozgłos zdobył poza granicami kraju – w Niemczech, Anglii, Włoszech czy Hiszpanii. Najwyższa pora, żeby to zmienić.

JANUSZ BITTMAR



Warszawska formacja Riverside.

moim zdaniem



## PYTANIE ZA 100 PUNKTÓW

ELŻBIETA PRZYCZKO, przyczko@glosludu.cz

Zapytałam koleżankę, dlaczego posłała dzieci do polskiej szkoły. Przyjęła postawę agresywno-obronną i z szybkością karabinu zaczęła wyrzucać z siebie jeden za drugim bardzo przekonujące argumenty. Znamy je wszyscy: polskie szkoły mają dobre warunki, wysoki poziom nauczania, rodzinną atmosferę, dziecko nauczy się dwóch języków. Wszystko to święta prawda, a koleżanka jest przyzwyczajona do wyciągania tego typu amunicji. W końcu z rodziną męża musiała w tej sprawie stoczyć

prawdziwą batalię, jeszcze zanim urodziły się dzieci. Jak już się urodziły i podrosły, niebezpieczeństwo wynarodowienia nabrało konkretnych kształtów, a walka przybrała na sile. Ale przecież nie walczyła o to jak Iwica z powodu rodzinnej atmosfery i poziomu nauczania.

Dokładnie tych samych argumentów używają rodzice, nauczyciele czy sympatycy polskich szkół. Każdy wie, dlaczego warto zapisać dziecko do polskiej placówki. Na łamach „Głosu Ludu” pisaliśmy

niedawno, że „nie ma szkoły bez reklamy”, stąd też niewątpliwe plusem polskojęzycznych placówek przydają się w każdej kampanii reklamowej, i tej w mediach, i tej w rodzinnym gronie.

Ale jak tu zareklamować ten najważniejszy, a często nawet jedyny powód zapisania dziecka do polskiej podstawówki? Już dawno go nie słyszałam, jakoś się zagubił w opowieściach o niezliczonych kółkach zainteresowań, zielonych szkołach, tablicach interaktywnych i komfor-

cie nauczania w małej klasie. Nie mówi się o nim zbyt wiele, a jednak jest. Bez zastanowienia podała mi ten powód inna koleżanka, kiedy zadałam jej to samo pytanie. Dlaczego jej dzieci chodzą do polskiej szkoły? – Bo jesteśmy Polakami – powiedziała po prostu.

Jeśli na to spojrzeć z tej strony, to właściwie smutne, że nie ma szkoły bez reklamy. Dla polskiej mniejszości nadeszły czasy, kiedy ten jeden, jedyny powód nie wszystkim wystarcza.

## Polska wśród najlepszych

Polska po latach wskoczyła do pierwszej dwudziestki krajów w rankingu Bloomberga, renomowanej agencji prasowej specjalizującej się w rynkach finansowych. Ranking ocenia państwa pod względem warunków prowadzenia biznesu. Czechy i inne kraje naszego regionu pozostały daleko w tyle.

Na pierwszym miejscu znalazł się Hongkong, zaraz za nim Stany Zjednoczone. Na trzecim miejscu uplasowała się Japonia. Polska po szesnastej edycji rankingu awansowała z 22. miej-

scą o dwie pozycje i wskoczyła do pierwszej 20. Republika Czeska znalazła się na 33 miejscu (w ubiegłym roku była na 34).

W rankingu analizowano 161 krajów, korzystając z 11 niezależnych źródeł informacji. Państwa były oceniane pod kątem sześciu kryteriów: kosztów założenia firmy, kosztów pracy, materiałów i transportu, kontaktów handlowych danego kraju, popytu wewnętrznego, jak również poziomu inflacji czy nawet stosowanych zasad rachunkowości.

Ranking Bloomberga potwierdza dobre notowania Polski. Wyprzedziła wiele krajów zachodnich, a z krajów z naszego regionu jako pierwsze po Polsce pojawiają się Węgry – ale dopiero na 31. miejscu. Istotne są oczywiście kryteria, według których ranking był tworzony, warto wspomnieć, że Polska dosyć równo została oceniona we wszystkich kategoriach. W opublikowanym jesienią ubiegłego roku raporcie Banku Światowego „Doing Business 2013” Polska awansowała z 62. na 55. pozycję. (ep)

## Plany Macierzy

Na pierwszym w tym roku spotkaniu zarządu Macierzy Szkolnej podsumowano miniony rok i zaplanowano działalność w roku 2013. Jak poinformował prezes Macierzy, Andrzej Russ, w 2012 roku udało się zrealizować wszystkie przedsięwzięcia, które organizacja miała w planie. – Przed wszystkim jednak cieszy nas, że w polskich szkołach było w tym roku dużo dzieci, a następne lata też zapowiadają się dobrze – podsumował Andrzej Russ.

Na styczniowym spotkaniu ustalano również plan działania na ten rok, a także wybrano terminy niektórych imprez. W planie jest przygotowanie tych samych inicjatyw, co ubiegłym roku, poza tym na ten rok przypada kolejna edycja Festiwalu Piosenki Dziecięcej organizowanego przez polską podstawówkę w Hawierzowie-Błędowicach, w którego przygotowaniu jak zwykle pomoże Macierz.

W tym roku Zarząd Główny postanowił również włączyć się do inicjatywy odwiedzania grobów zasłużonych działaczy. (ep)



# Ksiądz, który pisał opery

*Nielatwo być dobrym księdzem. Ks. Oskar Zawisza był nie tylko dobrym duchownym, ale zarazem gorliwym patriotą oraz artystą wykorzystującym swoje wszechstronne uzdolnienia. Potrafił napisać zarówno pracę historyczną, jak i skomponować operę.*

W tym tygodniu w Domu Polskim Żwirki i Wigury w Cierlicku-Kościelecu można było oglądać wystawę poświęconą 80. rocznicy śmierci ks. Zawiszy. Była to okazja nie tylko do poznania tej niezwykle ciekawej i zasłużonej dla Śląska Cieszyńskiego postaci, ale też przypomnienia dramatycznej historii cierlickiej parafii oraz jej barokowego kościoła św. Trójcy. W 1962 roku, z powodu budowy Zapory Cierlickiej, kościół w Cierlicku Górnym wysadzono w powietrze.

Cofnijmy się jednak pół wieku wstecz. Latem 1911 roku, kiedy ks. Oskar Zawisza obejmował parafię w Cierlicku, Cierlicko tętniło życiem. Miejscowi parafianie przyjęli go nader życzliwie i uroczystie. Cierlicka parafia była duża, obejmowała Cierlicko Górne i Dolne, Stanisłowice, Grodziszcz, Koniaków, Żuków Górny, Mistrzowice i Kocobędz. Przez 21 lat Zawisza był proboszczem w Cierlicku. Zmarł na raka 18 stycznia 1933 roku, w wieku 54 lat.

## W TAJNEJ ORGANIZACJI

Oskar Zawisza urodził się w 1878 roku w Jabłonkowie w rodzinie nauczyciela. Ochrzczony został w kościele parafialnym pw. Bożego Ciała, w rodzinnym miasteczku skończył szkołę ludową. Później kontynuował naukę w Gimnazjum Państwowym w Bielsku. W czasach gimnazjalnych działał w tajnej organizacji studenckiej „Jedność”. Jej członkowie stawiali sobie za cel samokształcenie w zakresie języka, literatury i historii polskiej, a także poznawanie kultury ludowej. – Te zainteresowania w decydujący sposób ukształtowały późniejszą twórczość Oskara Zawiszy – powiedział na wernisazu wystawy jej autor, Marian Steffek z Ośrodka Dokumentacyjnego Kongresu Polaków w RC, który opracował obszerną biografię cierlickiego proboszcza.

Po maturze Zawisza podjął studia w Seminarium Duchownym w Ołomuńcu (później kontynuował je w Widnawie), uczył się również muzyki u wybitnego czeskiego kompozytora i dyrygenta, Josefa Nešvery. W lipcu 1902 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Wykonywał posługę kapłańską w Cieszynie, Będowicach, Piotrowicach, Lutyni Dolnej, przez kilka lat był wikarym w Strumieniu. To miasteczko położone na samej granicy Austro-Węgier i Niemiec na tyle go zauroczyło, że zaczął zbierać materiały do książki „Dzieje Strumienia”, którą później wydała redakcja „Gwiazdki Cieszyńskiej”. W Strumieniu i okolicy Zawisza zbierał również pieśni i bajki ludowe, które publikował na łamach „Zarania Śląskiego”. Warto przypomnieć, że na podstawie zapisków księdza odtworzone zostały dawne stroje strumieńskie. Na wernisazu wystawy o Zawiszy przybyli w



Wernisaz wystawy o ks. Oskarze Zawiszy. Na pierwszym planie śpiewak Władysław Czepiec, który postarał się o program kulturalny.

nich do Cierlicka przedstawiciele strumieńskiego Koła Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, którym towarzyszyła miejscowa radna oraz ks. Oskar Kuśka, proboszcz parafii pw. św. Barbary.



Ks. Oskar Zawisza

Fot. Ze zbiorów OD KP w RC

## ŁĄCZNIK POMIĘDZY CIERLICKIEM A STRUMIENIEM

– Z ks. Zawiszą łączy mnie chociażby to samo imię – zauważył z uśmiechem strumieński proboszcz. A potem opowiadał o tym, że pamięć o ks. Zawiszy wciąż jest żywa w Strumieniu. – Oskar Zawisza jest bardzo znany prawie przez wszystkich. Grane są jego inscenizacje, kilka lat temu wydaliśmy reprint jego „Dziejów Strumienia”. W rocznicę jego śmierci, 18 stycznia, odprawiliśmy mszę św. w intencji ks. Zawiszy, gdzie również przypominałem jego krótki życiorys oraz pozycje dotyczące Strumienia – mówił ks. Kuśka. Przypomniał też, że Strumień i Cierlicko łączy nie tylko postać Oskara Zawiszy, ale również ks. Alojzego Gałuszki, który urodził się w Cierlicku, a w Strumieniu był proboszczem i dziekanem. Zginął pod koniec II wojny światowej, w lutym 1945 roku, kiedy na budynek domu parafialnego spadła bomba.

Przeszło dwadzieścia lat, a więc niemal połowę swego życia, Oskar Zawisza spędził w cierlickiej parafii. Podobnie jak w Strumieniu, również w Cierlicku zainteresowały go miejscowe dzieje, co przełożyło się na powstanie pracy pt. „Ogólna historia Cierlicka”. – Od czasu, kiedy objąłem parafię cierlicką, zajmowałem się dziejami Cierlicka i okolicy. Przystąpiłem do ludowych opowiadań o Czarnej Księżnej, oglądałem najstarsze zabytki i pamiątki w tutejszych kościołach, czytałem w zapiskach archiwalnych o przeszłości osad cierlickich, dowiadywałem się o szlachcicach, którzy tu swe posiadłości mieli, przejrzałem pergaminy – jednym słowem zbierałem, gdzie tylko mogłem, skromne okruszki historyczne. Jak kamień rzucony do wody coraz szersze zatacza koło, tak coraz liczniejsze nabywałem wiadomości o przeszłości Cierlicka – to słowa Zawiszy ze wstępu do jego publikacji, którą skończył pisać po I wojnie światowej.

## KOMPONOWAŁ DLA GÓRNIKÓW

Twórczość pisarska ks. Zawiszy nie ograniczała się do publikacji nt. przeszłości Strumienia i Cierlicka. Na łamach prasy, przede wszystkim „Zarania Śląskiego”, „Gwiazdki Cieszyńskiej” oraz „Naszego Kraju”, publikował dziesiątki artykułów historycznych i etnograficznych. Parał się też muzyką. Owocem jego pracy kompozytorskiej jest „Śpiewnik górniczy na chór mieszany” oraz opery „Dożynki”, „Czarne diamenty” i „Święta Barbara”. Zawisza zauważył, że górnicy co roku obchodzą święto swej patronki,

św. Barbary, lecz niewiele wiedzą o jej życiu, nie mają też żadnych pieśni ani wierszy, którymi mogliby ją uczcić. By to zmienić, skomponował operę. Ostatnią mszą, którą 4 grudnia 1932 roku poważnie już wówczas chory ks. Zawisza odprawił w kościele, było uroczyste nabożeństwo ku czci św. Barbary. – Opatrzność Boska pozwoliła mu jeszcze na odprawienie tego nabożeństwa, i oto on, szczególnie czciciel stanu górniczego, dla którego napisał swoje utwory muzyczne, jak „Święta Barbara”, „Czarne diamenty” i „Śpiewnik górniczy” – po raz ostatni w życiu odprawił mszę świętą ku czci św. Barbary – napisał w kronice parafialnej ks. Adolf Wałaszek.

Najbardziej znanym dziełem muzycznym Zawiszy są „Jasełka” z 1909 roku – rozbudowany utwór w trzech aktach na solo, chór i orkiestrę. Były to pierwsze „Jasełka” z orkiestrą na Śląsku. Na ich premierę w styczniu 1910 roku przybyły do Domu Narodowego w Cieszynie tłumy.

## ŻEGNAŁ ŻWIRKĘ I WIGURĘ

Nazwisko ks. Oskara Zawiszy znajdziemy również w publikacjach poświęconych tragedii polskich lotników Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury, którzy zginęli na Kościelecu. 12 września 1932 roku, nazajutrz po katastrofie, ks. Zawisza wygłosił w kościele pw. św. Wawrzyńca przemówienie upamiętniające lotników. Marian Steffek przypomniał na wernisazu jego słowa: – Mężowie tej miary, jak śp. Żwirko i Wigura, nie śmia pójść w zapomnienie, gwiazda ich zgasnąć wśród nas nie śmie. Ci, co na srebrzystych swych skrzydłach chwałę narodu zanieśli niby orły daleko i wysoko, ci na kartach dziejów swego narodu świeży i świetny położyli laur, ci żyć będą nieśmiertelnie wśród nas, Ślązaków, bo przyszli krwią swoją serdeczną zrosić naszą ziemię, jakby zachęcając nas, byśmy podobnie jak oni wzbijali się wzwyż na skrzydłach ideałów narodowych, kształcąc się na godnych synów narodu i gotując chlubę Ojczyźnie.

O Oskarze Zawiszy wiele by można napisać. Więcej ciekawych szczegółów dotyczących jego życia i twórczości poznają słuchacze Międzypokoleniowego Uniwersytetu Regionalnego PZKO. W czwartek 7 lutego o godz. 17.00 w auli Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie Marian Steffek wygłosi wykład na temat wszechstronnego księdza.

DANUTA CHLUP



Kościół parafialny pw. św. Trójcy w Cierlicku Górnym, w 1962 roku został wysadzony w powietrze.

Fot. Ze zbiorów JANA SZYMANIKA



## 20. URODZINY ŚWIĘTUJE POPULARNY ZESPÓŁ, KTÓREGO NAZWA ZRODZIŁA SIĘ W POCIĄGU

## »Cugym po glajzach«

Istnieją dwadzieścia lat. Grają pełnego energii rocka z elementami world – muzykę inspirowaną światem. Nagrali cztery płyty i trzy klipy, dali ponad dwieście koncertów. Teksty i muzykę piszą sami. Dlaczego „Glajzy”? Bo są z Zaolzia, a na pomysł stworzenia zespołu wpadli... w pociągu.

W styczniu „Glajzy” świętowały jubileusz 20-lecia istnienia. Muzycy dali żywiłowy koncert w ostrawskim klubie „Parnik”. Wieczór był okazją do wspomnień. Publiczność bawiła się przy największych hitach zespołu. To, że ludzie przychodzą na koncerty, tańczą i śpiewają razem z nimi – cieszy najbardziej. Bo, jak sami mówią, to w graniu jest najważniejsze. Czy kapela jest całym ich życiem? Nie, zdecydowanie nie. Mają własne rodziny i różne profesje. Nikt z całej szóstki nie jest zawodowcem. Po prostu kochają muzykę. Zamiłowanie do śpiewu, tańca i gry na różnych instrumentach odziedziczyli w genach. „Glajzy” dają im radość. Odrywają od codzienności. Ale tylko na chwilę. Bo po próbach, koncertach, wyjazdach w trasy i nagraniach, mają gdzie wracać: do domu. Do dzieci, do męża, do żony, do rodziców... To jest najważniejsze. A kariera? Ech, to tylko tak przy okazji.

**TRZY ROLE JEDNEJ HELI**

Helena Lugsch-Wodecka jest „twarzą” zespołu. Śpiewa i najbardziej widać ją na scenie. Atrakcyjna, młoda blondynka. Uśmiechnięta i pełna ciepła. Jest lekarzem. Na medycynę do Ołomuńca poszła z prawdziwego powołania. Pracuje na oddziale neonatologii w jednym z ostrawskich szpitali. Każdy noworodek to cud. Tylko czasem trzeba to nowe życie ratować, pomóc mu. I Hela to robi. Sama też jest mamą. Kubusia urodziła rok temu, w „swoim” szpitalu. Od kiedy się pojawił, wszystko stanęło na głowie. Ale nie zamieniłaby tego za nic na świecie. „Glajzy” były wcześniej, ale teraz to Kubus jest najważniejszy.

– Jestem mamą na pełnym etacie, piosenkarką dopiero na drugim – śmieje się Hela. – To niesamowite patrzeć, jak mały uczy się świata. Każdego dnia się zmienia. Nie wyobrażam sobie, że mogłabym stracić z tego choćby chwilę.

Jej głos zupełnie nie brzmi tak, jak w rockowych kawałkach „Look inside”, „Bad game” czy „I’m losing”. Nikt by nie powiedział, że to ta sama osoba. Sceniczne wcielenie Heli i Hela na co dzień to jak niebo i ziemia. Lekarz, mama i piosenkarka – trzy ważne role i tylko jedna ona. Trudno jest to wszystko pogodzić. Do tego jeszcze dom, o który przecież też trzeba się postarać. Ale dla Heli nie ma w życiu rzeczy niemożliwych. Wierzy, że jeśli człowiek bardzo czegoś pragnie – ze wszystkim sobie poradzi. Na szczęście może polegać na rodzinie. Kiedy Hela ma koncert, albo próbę – Kubusiem zajmują się dziadkowie. Mąż też to rozumie. Jak mogłoby być inaczej, skoro Renek w „Glajzach” gra na gitarze.

**ZACZĘŁO SIĘ W POCIĄGU**

Zespół powstał jesienią 1992 roku. Wymyśliły go Magda, od samego początku pianistka „Glajzów”, David Złoty – późniejszy basista i Irka – która później stała się pierwszą wokalistką. Każdego dnia cała trójka jeździła razem pociągami do szkoły w Cieszynie. „Cugym po glajzach”, jak to się mówi po naszymu. Dzień po dniu, w tę i z powrotem. Nic, tylko ten pociąg i tory. Kiedy któregoś razu, w trakcie jazdy, David rzucił hasło, że może by tak założyć rockowy zespół – od razu stało się jasne, że nazwa nie może być inna. Tylko glajzy. Cug jakoś mniej im pasował, ale te glajzy jak najbardziej. Tylko, żeby było bardziej światowo, zamiast swojskiego „i” wstawili „y”. No i tak powstała nazwa. Tym, którzy nie znają gwary, a potrafią mówić po angielsku – na myśl od razu przychodzi „glajzy”. Czyli „lśniący”. To też nie jest złe skojarzenie, bo w zespole od zawsze grały piękne dziewczyny. Można powiedzieć, że „oślniewające urodą”. I o to chodzi. Bo dobra muzyka to jedno, ale wizerunek zespołu jest bardzo ważny. A te piękne buzie to od lat wizytówka, znak rozpoznawczy „Glajzów”. Nie jest



Zespół w pełnym składzie.

żadną tajemnicą, że część fanów przychodzi na koncerty właśnie dla nich. I trudno się dziwić. Chłopaki, z założenia, są jedynie ich tłem.

**PERKUSJA Z WALIZEK, LINIJKĄ PO KLAWISZACH**

Na początku było zabawnie. Oprócz zapalu i gorących głów nie mieli niczego. Magda załatwiła pomieszczenie, w którym mogli grać. Ale nie posiadali instrumentów. Na szczęście pochodzili z domów, w których muzyka była od zawsze. Grało się i śpiewało przy różnych okazjach. Ojciec Renka pożyczył gitarę, Magdzie trafiło się wystuzone pianino. Klawisze chodziły tak ciężko, że chcąc zagrać niektóre partie, musiały uderzać w nie linijką. Najtrudniej było z perkusją. Tej w domu nie miał nikt. Bo kto normalny grałby podczas rodzinnych imprez na perkusji? Ingrid, kuzynka Davida, nigdy na perkusji nie grała. Ale wydawało się jej to strasznie fajne. No i podobali się jej perkusiści zagranicznych zespołów. Wiedziała, że to będzie jej żywioł. Tylko jak grać, skoro nie ma na czym? Siedzieli, głowili się, aż w końcu wymyśli. Ingrid dostała stos starych walizek i drewniane pałki. Walizki były różnych wielkości i z różnych materiałów. Każda dawała inny dźwięk. Brzmiały całkiem dobrze. I tak Ingrid stała się perkusistką. Po czasie rodziny dzieciaków stwierdziły, że z „Glajzów” będzie coś poważniejszego. Że warto w nich zainwestować. Pomogły.

**Z KLUBÓW PZKO DO TELEWIZJI**

Rock był gatunkiem muzycznym, który najbardziej ich inspirował. Ale okazało się, że „twarde granie” nie wszystkim wpadało w ucho. Na początku tworzyli tylko dla siebie. Uczyli się, próbowali. Zapraszali rodziców i znajomych, żeby słuchali, oceniali i wskazywali błędy. A kiedy sami doszli już do wniosku, że wychodzi im to całkiem niezle i nie będzie wstydu zagrać przed ludźmi – zaczęli szukać możliwości wystąpienia przed prawdziwą publicznością. Początkowo pantoflową rozpuścili wieści o swoim istnieniu. I w końcu pojawiły się propozycje. Na początku grali na imprezach w klubach PZKO. Po czasie mieli już wyrobioną renomę. Repertuar musiał być trochę bardziej łagodny, melodyjny. Teksty i muzykę wymyślali sami. Zresztą tak jest do dziś. Hela śpiewa w sześciu językach. Najwięcej po polsku i czesku, ale są też angielski, hiszpański, słowacki, a nawet cygański. Z piosenką „Khatar san Roma” („Skąd jesteś, Cy-

ganie”) wiąże szczególne wspomnienia. Mieszkają z Renkiem w Orłowej, na ulicy z romskim sąsiedztwem. Kiedy brali ślub, zespół zrobił im niespodziankę i specjalnie dla nich powstał ten kawałek. Zresztą piosenka tak się spodobała, że znalazła się na jednej z płyt. Nie grają coverów. Z twardych zasad obowiązuje jeszcze to, że nie zgadzają się na playback. – Stuprocentowy muzyk nigdy nie zagra z playbacku – mówi Hela. – Prawdziwa muzyka musi być żywa.

Nawet jak w styczniu 2009 roku grali w Kutnie, podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, przy 20-stopniowym mrozie, też nie zgodzili się na sztuczny podkład. Organizatorzy kręcili głowami, ludzie z innych zespołów pukali się w czoło. A oni zagraли.

– Nawet nie przyszło nam do głowy, że mogło być inaczej – wspomina Hela. – Jednak już po pierwszym kawałku miny nam zrzędy. Magdzie śnieg padał na klawisze i ledwo trafiła w odpowiednie tony. Gitarzystom skostniały palce, a mnie głos wiązał w gardle. Zwolniliśmy tempo, ale dograliśmy do końca.

Podczas jednego z nagrań w telewizji, producenci zabronili im używania perkusji. „Nie może być za głośno” – mówili. Ale jak zagrać porządnego rocka bez perkusji? W jednej chwili wpadli na pomysł: zamienili talerze i bębny na bongosy. Wyszło świetnie. Przed kamerami nie mają tremy. Nie boją się mikrofonów, dużych scen i grania przed publicznością. Nawet kiedy przez szklane ekrany patrzy na nich cała republika. W telewizji byli kilka razy. Był wywiad w studiu w Ostrawie, występ w „Dobré ráno s Českou televizí” czy „Noc s Andělem” w ČT2. Marzyli się im zaistnienie w stacjach muzycznych. Czeskie Ōčko nawet zainteresowało się wzięciem klipu.

– Powiedzieli, że za sto tysięcy koron mogą puszczać nasz teledysk przez miesiąc – wspomina Hela. – Oczywiście nikt nie miał takiej kwoty. Żeby być sławnym, trzeba mieć pieniądze. W tym biznesie nie chodzi jedynie o to, co się potrafi. Najważniejsza jest kasa i znajomości. A my wszystko robimy własnym sumptem. Nie mamy sponsora. Od jakiegoś czasu nawet promocją zespołu i załatwianiem koncertów zajmujemy się sami.

**PO TORACH DO SZCZĘŚCIA**

Mają w dorobku trzy profesjonalne teledyski i cztery płyty. Pierwsza była „Discophobia” w 2001 roku, dwa lata później „Pantherei”, potem „Arriba” w 2006. Ostatni krążek to „Kosmo-

molitan”, nagrany w 2009 roku. Ktoś powie, że jak na dwadzieścia lat działalności, to mało. Ale wydanie profesjonalnej płyty wiąże się z ogromnymi kosztami.

– Zawodowa płyta to co najmniej pięćdziesiąt tysięcy koron – wylicza Hela. – Trzeba wynająć studio i dźwiękowca, do tego dochodzi jeszcze produkcja. Wszystkie nasze płyty były w sprzedaży. Trafiły do sklepów muzycznych w całym kraju. Kiedy jeszcze studiowałam w Ołomuńcu, lubiłam chodzić do księgarni muzycznej. Na półce z płytami, pośród „wielkich, znanych i bogatych” leżał krążek „Glajzy”. To niesamowite uczucie.

Koncertują głównie w Republice Czeskiej. W roku 2002 wygrali w Ostrawie konkurs „Boomcup”. Dwa razy byli nominowani w ankiecie „Tacy jesteście” Kongresu Polaków w Republice Czeskiej. W 2004 odebrali na cieszyńskiej scenie nagrodę „Złoty jestem”. Od 2009 do 2009 zagraли najwięcej koncertów w swojej historii. Hela śmieje się, że przynoszą szczęście innym zespołom.

– To jakaś magia – mówi. – Kto z nami zagra, w krótkim czasie robi się sławny. Pardubicka „Vypsaná fiXa” w rok po koncercie z „Glajzami” była w telewizji. Słowacy z „Horkýže Slíže” też zrobili karierę – Hela puszcza oczko, ale coś w tym wszystkim musi być.



„Glajzy” to rockowe granie.

A co z nimi? Teraz mają „fazę reprodukcyjną”. Rozpoczęła ją Magda i na świat przyszedł Mateo. Potem Heli i Renkowi urodził się Kubus. A później Magda jeszcze raz zaszła w ciążę. Ogólnie „Glajzowych” dzieci jest piątka. Tylko Maja, siostra Magdy nie założyła jeszcze rodziny. Mówi, że póki co nie wymieni gitary na pieluchę. Co będzie dalej? Hela nie ma wątpliwości: będą pisać muzykę i bawić nią ludzi. I robić swoje. Magda i Renek uczą angielskiego. Maja robi karierę jako sales manager. Basista Bobacz pracuje jako kontroler jakości w prywatnej firmie w Boguminie, a perkusista Radek – najmłodszy w kapeli, 26-latek – jest instalatorem.

– A na mnie czeka oddział wcześniaków – na samo wspomnienie tej nazwy Hela się uśmiecha. – Ale te symboliczne tory pewnie na zawsze już pozostaną w życiu każdego z nas. Nawet droga do sali prób „Glajzów” wiedzie przez przejazd kolejowy w Wierzniovicach. Zawsze stoimy tam na czerwonym. Mijają nas rozpędzone pociągi. A my? Czekamy na zielone światło i jedziemy dalej.

MONIKA WAWRYKA



O POLITYCE NAD WISŁĄ ROZMAWIAMY Z POLITOLOGIEM, DR. TOMASZEM SŁUPIKIEM

# Polityka Twittera to ślepy zaułek

Należę do tej grupy, która od lat narzeka na jakość życia publicznego. Trzeba sobie jednak powiedzieć jasno, że innej polityki nie będzie. Jedyna szansa to zmiana tego systemu od środka. Dlatego potrzeba nam w polityce dopływu świeżej krwi. Gdy się będziemy tylko temu przyglądać, nic nasze narzekanie nie zmieni – mówi w rozmowie z „Głosem Ludu” dr Tomasz Słupik z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

**W zeszłym roku w Polsce nie mieliśmy żadnych wyborów, podobnie zapowiada się rok 2013. To specyficzny czas dla polityków i wyborców?**

Życie polityczne toczy się niezależnie od tego, czy szykują się jakieś wybory. Można nawet powiedzieć, że współcześnie żyjemy w permanentnej kampanii wyborczej. Zresztą uważny obserwator zauważy już pierwsze przymiarki do wyborów europejskich czy samorządowych, które odbędą się w 2014 roku. Temu przecież służą te rozmowy w sprawie wspólnej listy Janusza Palikota i Aleksandra Kwaśniewskiego w wyborach do Parlamentu Europejskiego. W mojej ocenie są jednak sprawy, które wpłyną w bardziej znaczący sposób na sytuację polityczną w kraju. Jeśli spowolnienie gospodarcze i frustracja ludzi będą się pogłębiały, nasza polityka stanie się bardziej rozchwiania i emocjonalna. W kryzysie dochodzą do głosu skrajne ugrupowania, ich głos jest wówczas mocniej słyszalny. W takiej sytuacji uprawianie dziś przez mainstreamowe partie polityczne szachy mogą się na niewiele zdać i okazać się zabawą mającą niewiele wspólnego z rzeczywistością. Myślę, że czeka nas rok problemów gospodarczych, dlatego jeszcze wiele może się zdarzyć, a my możemy być mocno zaskoczeni.

**Kto może stracić na gospodarczym kryzysie?**

Oczywiście Polacy. Jeśli pyta pan o partie, na kryzysie tracą zawsze ci, którzy aktualnie rządzą, mam tu na myśli koalicję Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, która prawdopodobnie będzie traciła poparcie. Uprzedzę pana pytanie, czy wówczas opo-

zycja będzie zyskiwała? Polska polityka jest mało przewidywalna. Niewątpliwie część sceny politycznej skupiona wokół środowisk pravicowych zyskuje na znaczeniu. Myślę, że wzmacni się związek zawodowy „Solidarność”, który na luty zapowiada masowe protesty w całym kraju. Barometrem nastrojów będą wybory europejskie w 2014 roku, wówczas zobaczymy jak panujące nastroje przełożą się na politykę. Doskonale wiemy – a to już trzecie wybory do europarlamentu

Tomasz Słupik

– że podczas nich mało się mówi o Unii Europejskiej, a więcej o krajowej polityce.

**Jest taka ewentualność, że Polacy – choćby wzorem Hiszpanów – wyjdą na ulicę?**

Jeśli komuś w 2013 roku marzy się ruch Occupy w Polsce, niestety muszę go zmartwić. Co nie znaczy, że i nad Wisłą narasta frustracja wśród młodych ludzi, którzy po studiach są sfrustrowani i nie mogą znaleźć pracy. W Hiszpanii te środowiska próbują stworzyć swoje struktury i wejść do politycznej gry. W Polsce protesty odbywają się ciągle niejako poza systemem, ewentualnie na jego peryferiach.

**Często słyszymy, że dziś politykom brakuje wizji. Zachowują się w sposób pragmatyczny, schowani za swoimi kontami na Facebooku, Twitterze i politycznym PR...**

Rzeczywiście, to jest problem. Jednak nie wiem, czy nie ma w tym trochę czegoś z idealizacji przeszłości i nie mamy zbyt wielkich oczekiwań wobec naszych polityków. Niewątpliwie nastąpiła zmiana w świecie komunikowania, relacji, grup społecznych. Jednak rzeczywiście można zaobserwować brak charyzmatycznych wodzów. Niejednokrotnie w naszej historii narzekaliśmy na technokratów, ale oni w sytuacji

kryzysu niekiedy potrafili przemienić się w mężów stanów. Czasy prosperity i dobrobytu nie kreują wielkich polityków, oni rodzą się w czasach kryzysu. Należę do tej grupy, która od lat narzeka na jakość życia publicznego. Trzeba sobie jednak powiedzieć jasno, że innej polityki nie będzie. Jedyna szansa to zmiana tego systemu od

## O ROZMÓWCY

Tomasz Słupik, adiunkt w Zakładzie Historii Myśli Społecznej i Politycznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Zajmuje się historią idei, ze szczególnym uwzględnieniem epoki nowożytnej oraz rosyjskiej myśli społeczno-politycznej XIX wieku. Dodatkowo w ramach swoich zainteresowań zajmuje się filozofią, socjologią polityki, historią cywilizacji zachodniej oraz psychologią ewolucyjną. Jego zainteresowania pozanaukowe koncentrują się głównie na problematyce regionalnej. W latach 1999–2000 był sekretarzem redakcji i publicystą gazety „Czas Górnos Śląski”. Współpracuje również z Instytutem Regionalnym w Katowicach, który między innymi organizuje projekt zatytułowany Centrum Kreowania Liderów „Kuźnia”. Bardzo często występuje w polskich mediach, komentując aktualną sytuację społeczno-polityczną.

nowe miejsca pracy dla młodych ludzi, nie mówiac o rozwiązaniu problemów w Europie. To ślepy zaułek. Wiem, że politycy są zmuszeni do wykorzystywania tych narzędzi, ale polityki nie można jedynie ograniczyć do takich działań.

**Może to wina mediów?**

Z moich obserwacji wynika, że ludzie coraz częściej szukają czegoś konkretnego, a razie znajdują informacje w niszach, poza oficjalnym mainstreamem. To tylko niewielka część społeczeństwa i pewnie taka pozostanie. Ludzie – co dobrze wiedzą i media, i politycy – są raczej leniwi. Nawet karnawał „Solidarności” trwał tylko chwilę. Potrafimy być dobrzy, entuzjastyczni i skorzy do działania, niestety, tylko przez moment. Potem wszystko wraca do punktu wyjścia.

Rozmawiał:  
ŁUKASZ GRZESICZAK

freak show



## WIESZCZE Z RÓŻKAMI

DAREK JEDZOK, [blog.jedzok.com](http://blog.jedzok.com)

W kontekście czeskich wyborów prezydenckich po raz kolejny dziwi mnie, jakie postacie przekonywały nas do tego, kto jest najlepszym politykiem i kto zasługuje na nasz głos. Czy to nie jest trochę tak, jakbyśmy chodzili po poradę lekarską do fryzjera?

Na mojej prywatnej liście ulubionych muzyków znaleźć można ludzi wybitnie utalentowanych, osoby oryginalne i bezkompromisowe. Z tym, że – spróbuję to powiedzieć w miarę delikatnie – osoby te często nie były tytanami umysłu. Wszyscy też wiemy, że z reguły trudno stawiać je za wzór

oglądy, finezji i trzeźwego myślenia.

Cenię z kolei Becka, Henryego Rollinsa lub Franka Zappę nie tyle ze względu na ich twórczość, ale właśnie za szerokie horyzonty intelektualne i poziom wypowiedzi. Zappa zresztą stwierdził kiedyś, że „żurnalistyka muzyczna to ludzie, którzy nie potrafią pisać, robiący wywiady z ludźmi, którzy nie potrafią mówić, dla ludzi, którzy nie potrafią czytać”.

Nie wymagamy od piekarza, aby biegle rozwiązywał rachunki różniczkowe i nie oceniamy zdolności chirurga na podstawie tego, czy jest

w stanie zaimprovizować etiudę pantomimiczną na temat „spadająca sosna”. A aktorzy? Wprawdzie nie brakuje wśród nich ludzi inteligentnych i odczytanych, ale cechy te nie są koniecznym warunkiem udanej kariery w show-biznesie. Oglądając telewizję odnoszę czasem wrażenie, że mogą wręcz zaszkodzić.

Nie, nie mam problemu z tym, że zespoły muzyczne i postacie z seriali występują na wiecach wyborczych polityków. Wiem, że robią to te same osoby, które nie wstydzą się używać swoich twarzy pożyczkom bankowym, podpaskom albo lekarstwom na prostatę. Reklama to re-

środek. Dlatego potrzeba nam w polityce dopływu świeżej krwi. Gdy się będziemy tylko temu przyglądać, nic nasze narzekanie nie zmieni.

**Żyjemy pod dyktando polityki Twittera? Nawet premier Donald Tusk wrócił do tego serwisu społecznościowego i ćwierka jak oszałały...**

Osobiście nie jestem wielkim fanem takiego narzędzia do komunikowania się z wyborcami. Ich wykorzystywanie symbolizuje totalne wyjałowienie polityki, które ociera się już o chorobę. Za pomocą „Twitta” nie da się zreformować służby zdrowia, rozruszać gospodarki, stworzyć

klama, kasa to kasa. Bardziej intryguje mnie fakt, że niektóre gwiazdy i gwiazdeczki przepelnione są autentycznym poczuciem misji. Uważają, że stęskniony naród czeka, aż sypną złotem z ust. Tyle, że w prawdziwym życiu nikt nie pisze im mądrych kwestii, muszą same wstrzyść zakamarki swoich łepetyn. I tu zaczyna się problem.

Jeżeli chodzi o ważne decyzje polityczne i społeczne, to chętnie wysłucham opinii fachowców. Dlaczego miałyby mnie obchodzić rada wielokrotnie rozwiedzonego alkoholika i kokainisty, który dwa razy w roku trafia na okładki bru-

kowców, bo rozebrał się do naga w jakimś barze? Dlaczego miałyby mnie wzruszać gromkie przemówienia aktora, który przed rewolucją tym samym ciepłym głosem, z taką samą iskrą w oku recytował ody do partii?

Każdy ma prawo do swojego zdania. I ja cenię poglądy naszych maskotek z ekranów – tak samo, jak szanuję poglądy każdego obywatela. Sąsiada z dwójki, ekspedientki w hipermarkecie, dyrektora zakładu, myśliwego, programisty. Tyle, że nie chodzę do nich po radę. Aktorom, muzykom i akrobatom cyrkowym też dziękuję.



# Uczcili pamięć pomordowanych



Fot. MARCIN WIECZOREK

Uczestnicy uroczystości złożyli kwiaty, odmówili modlitwę i zaśpiewali pierwszą zwrotkę „Roty”.

„Stało się nieszczęście, okropne, niepowetowane, beznadziejne nieszczęście (...). Krew polską przelano w obronie ziemi, na której polski chłop i robotnik chciał w chwili wyzwolenia narodów także decydować sam o swoim losie, przelana bratnią ręką niespodziewanego zaborcy (...). Jeden okrzyk zgromy i oburzenia winien był podnieść się w tej chwili, kiedy doleciał do Pragi odgłos strażów armatnich spod Cieszyna, okrzyk oburzenia skierowany przeciw sprawcom i winowajcom tego nieszczęścia narodowego, kimkolwiek oni są i na jakimkolwiek szczeblu” – tak pisał Bohuslav Dostal do Alojzego Jiraska, gdy 23 stycznia 1919 roku wojska czechosłowackie pod przywództwem płk. Josefa Šnejdárka napadły na Śląsk Cieszyński.

Właśnie te słowa przypomniał w minioną środę Karol Madzia, prezes Polskiej Sekcji Narodowej Ruchu Politycznego „Coexistentia”, podczas uroczystości upamiętniającej jeńców należących do 12 Wadowickiego Pułku Piechoty pomordowanych przez Czechów w trakcie napaści. Uroczystość odbyła się w Stonawie, przy mogile żołnierzy i pomniku im poświęconym. Jako pierwszy uczestników spotkania powitał Stanisław Gawlik, były prezes Sekcji, a zarazem pomysłodawca i inicjator uroczystości.

Jak doszło do tak tragicznego wydarzenia, które do dzisiaj, po 94 latach, nadal kładzie się cieniem na stosunki polsko-czeskie na Zaolziu? Jak podają historycy, władze

czeskie nie uznały wydanego przez Józefa Piłsudskiego dekretu o wyborach do Sejmu Ustawodawczego i zażądały wycofania wojsk polskich w celu uniemożliwienia przeprowadzenia w polskiej strefie wyborów. Była to jednak tylko przykrywka, a dokładniej pretekst do zajęcia Śląska Cieszyńskiego i wcielenia go do Czechosłowacji. Polska, walcząca na wschodzie w obronie Europy, była nieprzygotowana na taki ruch południowych sąsiadów. W ten sposób sporny teren stał się areną walk – w tym także Stonawa, gdzie (podczas nieudanej próby odbicia wioski) zginęło około 3/4 polskiej kompanii, a ci, którzy dostali się do niewoli, zostali zamordowani. – Mam wrażenie, że dzisiaj robi się wszystko, by pogrzebać pamięć o tych wydarzeniach. Nie odczuwamy, żeby zarówno w Warszawie, jak i w Pradze, działało się cokolwiek, by to zmienić. A utrwalenie w świadomości bohaterów czynów z tamtych dni jest naszym obowiązkiem – mówi Karol Madzia. – Teraz na tym terenie stosunki między Polakami a Czechami nie są złe. Współpracujemy razem podczas różnego rodzaju programów kulturalnych i innych. Niestety, jest pewna garstka osób, które próbują rozbić to, co przez wiele lat budowaliśmy.

Również obecna na uroczystości Danuta Chwajol zgadza się z tym stwierdzeniem. – Warszawa i Praga milczały na ten temat i teraz ludzie nie znają tych wydarzeń. Ani w Polsce, ani w Czechach. Gdyby od sa-

mego początku powiedziano prawdę po jednej i po drugiej stronie, to ci, którzy dzisiaj żyją, nie czuliby się za to odpowiedzialni. Uznaliby naszą prawdę, a my z kolei próbowalibyśmy postuchać o tym, co ich kierowało ku temu. Nie były to szlachetne pobudki, było to zrobione podstępnie, ale nie brali w tym udziału ludzie, którzy chcą tutaj z nami żyć.

Po uroczystości, która zakończyła się odśpiewaniem pierwszej zwrotki „Roty”, uczestnicy udali się do stonawskiego Domu PZKO na spotkanie przy filiżance herbaty. Była to doskonała okazja do wymiany poglądów, wspomnień oraz chwili zadumy nad tragicznymi wydarzeniami stycznia 1919 roku z jednej strony, a bohaterскими czynami osób, które z narażeniem życia zebrały ciała pomordowanych żołnierzy, umyły je i pochowały we wspólnej mogile na stonawskim cmentarzu.

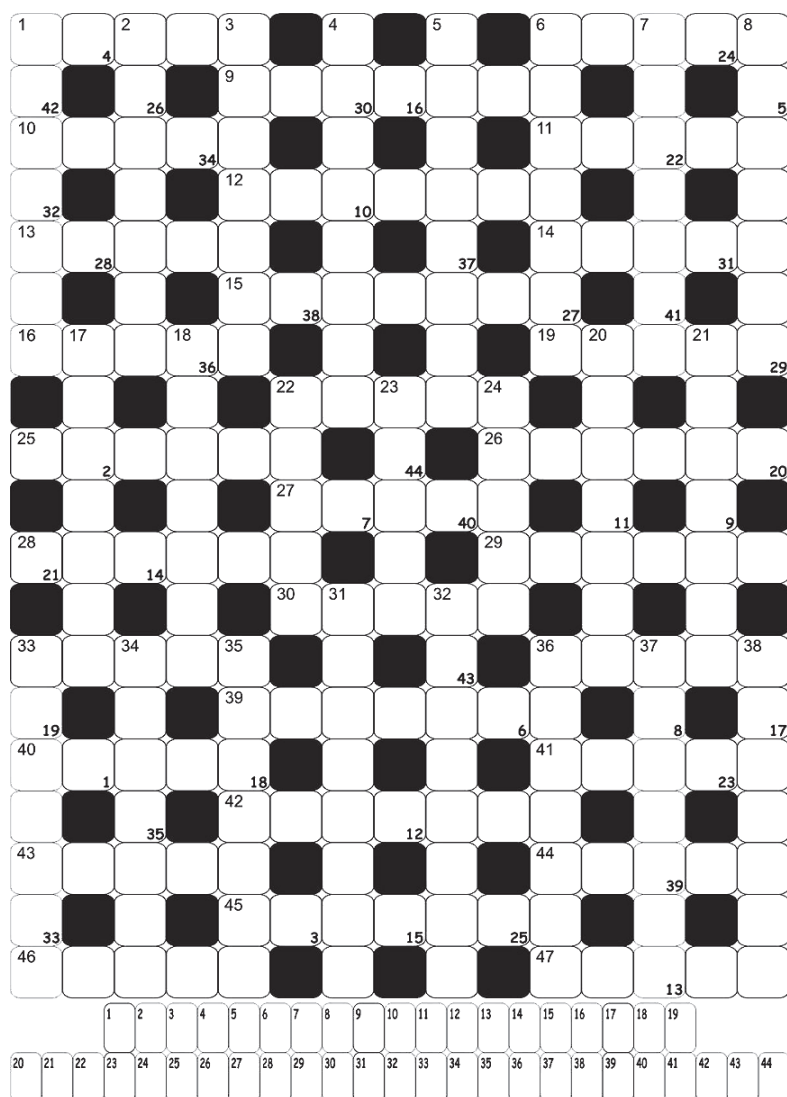
– Ciała żołnierzy leżały w różnych miejscach, niektóre nagie i ograbione. W dodatku nie można było ich tknąć, ponieważ najeźdźcy wydali taki zakaz. Największym bohaterem okazał się wtedy ks. dziekan Franciszek Krzystek, który wbrew zarządzeniu zebrał ciała, zadbał o dokumentację fotograficzną, a później pochował zamordowanych w jednym grobie, nad którym dzisiaj odbywała się nasza uroczystość – poinformowała uczestników spotkania Stefania Piszczek z Klubu Kobiet MK PZKO w Stonawie.

MARCIN WIECZOREK

## KRZYŻÓWKA

**Poziomo:** 1. zamek błyskawiczny 6. ofiara na szczytny cel 9. modlitwa błagalna 10. na powierzchni ziemi wydobywa się jako ława 11. służy do wytwarzania moczu 12. osobliwość 13. na stacji kolejowej 14. miasto nad Jeziorakiem 15. sprawdzanie czyichś wiadomości 16. bezdźwięczna mowa 19. procent złotego 22. duża moneta srebrna 25. ogłada towarzyska 26. wybryk 27. „opakowanie” fasoli 28. wizerunek twarzy widzianej z boku 29. żywe stworzenie 30. sznur z pętlą do chwytania koni 33. nasz teatr lalkowy 36. pojazd w kuligu 39. krzew na pachnący olejek 40. żydowski nauczyciel zakonu 41. część oceanu 42. elektryczne dla skażenka 43. lokum dla świni 44. asfalt na drodze wyrówna 45. trawa z podzwrotnikowych stepów 46. jubilerska miara 47. zagrała Mariusę w „Pancernych”. **Pionowo:** 1. bez dozoru 2. łagodne wzniesienie 3. drewniany instrument dęty 4. ostra wymiana zdań 5. uczy o budowie organizmu 6. lokal z tańcami 7. trąba powietrzna 8. jarmarczny sprzedawca 17. okupant 18. Ocean Spokojny 20. nędzny ostatek 21. z powątpiewaniem patrzy na świat 22. Nikola, znany serbski wynalazca 23. nastrojowy poeta 24. bardzo żarłoczna ryba 31. odwzajemnione odwiedziny 32. powszechny akt łaski 33. płaskie nakrycie głowy dla Jacusia 34. wyrabia precjoza ze szlachetnych metali 35. ton harmoniczny 36. czaj się z niego leje 37. jedno z najbardziej na północ wysuniętych miast świata 38. bezwładność **ROZWIĄZANIE DODATKOWE** (Autor sentencji: Ambrose Bierce)

Opr. JO



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w czwartek 7. 2. br. o godz. 10.00. Nagrody za rozwiązanie krzyżówek – świątecznych otrzymują: **Władysław Maślanka** z Kojkowic; sylwestrowej: **Romana Badura** z Olbrachcic, zaś z »GL« nr 5: **Irena Cieślár** z Milikowa.

## ALE HECA

*Jano i Helyna wrócili z pola, kaj kopalni i sioli. Na placu przed chatupóm skokały i wrzeszczały ich dziećka. Były niemilosiernie zmazane. Jano mówi Helynie:*

*– Podziwuj się, babo na ty umazańce. Bydymy to kapać, czy robimy nowe dziećka?*

\* \* \*

*Wawrzyk siedzi w gospodzie i popijo z kolegami. Naroz przylatuje Gustlik i wrzeszczy:*

*– Ujec, wy se tu popijocie, a Francek od Trómbika waszóm babe biere!*

*– Kaj?*

*– Na kupie desek przed waszóm chatupóm.*

*– E, to wcale nie sóm moi deski!*

\* \* \*

*Nauczycielka matematyki mówi ucznióm:*

*– Od dzisiaj bydymy liczyć na kómputerach!*

*– Super! – uradowały się dziećka.*

*– Tóż kiery mi powiy, wiela to je, jak sie dodo siedym kómputerów i trzynoście kómputerów?*

\* \* \*

*Rómek przychodzi ze szkoły, mówi tacie:*

*– Tato, cyk przyjechoł, pódźmy sie podziwiać!*

*– Ni móm na taki gupoty czasu!*

*– Ale snoci pokazujóm ciekaawy numer, sago baba jedzie na tygrysie.*

*– Trzeba było zaroz mówić! Downo zechy tygrysa nie widziod!*

\* \* \*

*Naprany Tymoteusz wraco z wiesiela i zaczyno sie sebykać. Ale jakosi mu to nie idzie.*

*– Jewka – prawi – pó móž mi ściepać koszule!*

*Ta idzie do chłopca i oczóm sie ji wierzyć nie chce.*

*– Tymoteuszku, przecza ty mosz w plecach sikiyre!*

\* \* \*

*– Wiysz, u Nowoków sie spolita chatupa! – opowiaqdo jedym chłop drugimu, jak sie spotkali.*

*– Co za nieszczęści! Przecy sie niedowno pobrali!*

*– To prowda. Nowok sóm wynios z ognia swojóm swojóm świyžo upieczónóm babe!*

## Dyskusja o wiślańskiej gwarze

W Miejskiej Bibliotece Publicznej im. J. Śniegonia w Wiśle odbyło się we wtorek kolejne spotkanie grupy dyskusyjnej. Tym razem zastanawiano się nad tym, czy wiślańska gwara pozostaje martwa czy żywa i jak chronić przed zapomnieniem piękną mowę przodków.

Temat zaproponował Jerzy Kufa, który też rozpoczął i poprowadził spotkanie. Rozmowa toczyła się wokół gwarowych wydawnictw regionalnych i różnych zapisów ro-

dzimej gwary górali wiślańskich, której ortograficznie nie sposób odzwierciedlić. Zauważona została także potrzeba popierania twórców posługujących się miejscową mową. Żywa dyskusja dotyczyła możliwości sporządzania nagrań i udostępniania tego typu zapisów na nowoczesnych nośnikach lub w Internecie. Poruszano problemy związane z przeprowadzaniem konkursów czy przeglądów gwarowych nie tylko dla dzieci, ale i dla dorosłych, a nawet uruchomienia

studium gwarowego na wzór zajęć z uniwersytetów III wieku.

Spotkanie dyskusyjne zaowocowało w ciekawe spostrzeżenia i celne uwagi na temat różnic w promowaniu swej kultury przez na przykład górali z Zakopanego czy Żywiecczyzny. Stwierdzono, że zanikającą gwarę wiślańską należałoby chronić i upowszechniać wśród mieszkańców Wisły i turystów, bo język to twór żywy, zmienia się i wkrótce może całkowicie zagać. (r)



## SOBOTA 26 stycznia

## TVP 1

6.00 W labiryncie (s.) 7.00 Dlaczego? Po co? Jak? 7.15 Las bliżej nas 7.30 Rok w ogrodzie 8.00 Naszaarmia.pl 8.25 Dora poznaje świat 8.55 Sponge-Bob Kanciastoparty 9.25 Supah Ninjas 10.00 Jak to działa - program popularnonaukowy - DNA 11.00 Chłopi (s.) 11.55 Galeria (s.) 13.55 Zwierzęta świata - Małpi gang 14.30 Okrasa łamie przepisy 15.00 Złota sobota - lata 80-te 15.35 Skoki Narciarskie - Puchar Świata w Vikersund 16.55 Teleexpress 17.05 Skoki Narciarskie - Puchar Świata w Vikersund 18.05 Nad rozlewiskiem... (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Hit na sobotę - Twierdza 22.45 Zaginiony skarb Wielkiego Kanionu.

## TVP 2

6.00 Czterdziestolatek (s.) 7.00 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 10.40 Barwy szczęścia (s.) 11.45 Rodzinka.pl (s.) 12.25 Bitwa na głosy 13.20 Bliskie i groźne spotkania Steve'a 14.00 Familiada (teleturniej) 14.40 Rodzinka.pl (s.) 15.45 Alternatywy 4 (s.) 16.45 Słowo na niedzielę 17.00 Hity kabaretu Neo-Nówka 18.00 Panorama 19.05 Postaw na milion 20.05 Kabaretowa Noc Listopadowa 2012 - Zjazd centrośmiechu 21.10 Matrix czyli 1000 kabaretowych światów 22.15 I stanie się koniec 0.25 Prawie najlepszy.

## TV KATOWICE

6.00 Serwis Info 6.15 Info Poranek 7.00 Serwis Info 7.15 Info Poranek 7.45 Pasma lokalne 9.12 Tu kobiety 9.30 Serwis Info 9.45 Info Poranek 11.00 Eurośledzi 11.15 Tu kultura 11.30 Serwis Info 12.00 Świat i gospodarka 12.30 Serwis Info 13.00 Debaty TVP Info 13.30 Serwis Info 14.00 Raport z Polski - Ekstra 14.15 Reportaż TVP Info: Odzyskana nadzieja - Życie po diagnozie 15.00 Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii 15.45 Kronika rejsu 16.00 Telenowyny 17.00 Pasma lokalne 20.00 Prawdę mówiąc 21.00 Kod dostępu 21.30 Serwis Info 21.45 Pasma lokalne 22.24 60 lat razem - Ireneusz Engler 23.03 Sportowy Wieczór 23.25 Kiniarze z Kalkuty 0.35 Świat i gospodarka.

## POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 The New Scooby Doo Movies 8.15 Miś Yogi 8.45 Pinky i Mózg 9.15 Scooby Doo 9.45 The Looney Tunes Show 10.15 Ewa gotuje 10.45 Weekend z Polsatem 12.10 Dom nie do poznania 14.00 Jumanji (film USA) 16.15 Dlaczego ja? 17.15 Trudne sprawy 18.15 Imperium disco polo 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.05 Medalion (komedia kopr.) 21.55 Conan barbarzyńca (film USA) 0.30 Skowyt V. Przebudzenie (horror bryt.).

## TVC 1

6.00 Śladami gwiazd 6.25 Mały telewizyjny kabaret 7.10 Finley, samochodzik strażacki (s. anim.) 7.35 Brzydkie kaczątko i ja (film) 9.00 Karla i Jonas (film) 10.25 Uśmiechy K. Čáslavskiego 11.05 Egzamin dojrzałości (s.) 12.00 Tydzień w regionach 12.25 Hobby naszymczas 12.50 Spostrzeżenia z zagranicy 13.00 Wiadomości 13.05 Królowa za trzy korony (bajka) 14.00 Królowa zorza (bajka) 15.00 Biała spinka (film) 16.15 Podążaj za szczęściem (film) 17.40 Szpital na peryferiach (s.) 18.25 Chłopaki w akcji 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Po bezdrożach z Miroslavem Donutem 20.50 Sylwestrowy koktajl 21.50 Śmierć na Nilu (film) 0.05 Życie, którego nie było (film).

## TVC 2

6.00 Katastrofy lotnicze 6.50 Chcesz je? 6.55 Terra musica 7.50 Teatr żyje! 8.20 Nasza wieś 8.40 Wędrówki w poszukiwaniu piosenki 9.05 Folklorystyczne wycieczki 9.35 Amerykańskie parki narodowe 10.20 Tajemnice kolei 10.50 Portzamparc 11.45 Downton Abbey (s.) 12.30 Legendarne inscenizacje 13.00 Galerie sztuki 13.25 Świat cudów 13.55 Jak mieszkają milionerzy: Barbados 14.50 Moja rodzina 15.20 Powrót na białe odludzia 15.45 Kamera w podróży: Oman 16.40 Cudowna planeta 17.35 O sierocie z Radagastu (bajka) 18.45 Wieczorynka 18.55 Pszczółka Maja (s. anim.) 19.15 Show Garfielda (s. anim.) 19.40 Jak się żyje hipopotamom 19.45 Yeti Hugo 20.00 Mity i fakty historii: Kondotier Fortebraccio 21.00 Nagrody czeskiej krytyki filmowej 22.15 Stand-up 22.45 Królowa dziewczica (film) 0.25 Afrykańska królowa.

## NOVA

6.25 Baby Looney Tunes (s. anim.) 6.50 Taz-mania (s. anim.) 7.15 Batman: Odważny bohater (s. anim.) 7.40 Monsuno (s. anim.) 8.05 Żółwie ninja (s.) 8.30 Hellcats (s.) 9.15 Paulie (film) 10.55 Srebrna piła (s.) 12.00 Dzwon do TV Nova 12.30 Barbara szaleje (film) 13.55 Gorzka melodia (film) 15.45 Flashdance (film) 17.35 Akademia policyjna (film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Seks w wielkim mieście (film) 22.55 Oszukać przeznaczenie (film) 0.45 Akademia policyjna (film).

## PRIMA

6.05 Wiadomości 7.10 Tutenstein (s.) 7.35 Klub przyjaciół Myszkki Miki 8.05 M.A.S.H. (s.) 8.35 Salon samochodowy 9.40 M.A.S.H. (s.) 10.10 Columbo (s.) 12.10 To neznane Hadimrku (film) 13.50 Maska (film) 16.10 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Reporterzy po twojej stronie 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.45 Reporterzy po twojej stronie 20.00 VIP wiadomości 20.15 Mama w opałach (film) 22.05 Najemnik (film) 0.05 Droga do piekła (film).

## NIEDZIELA 27 stycznia

## TVP 1

5.50 W labiryncie (s.) 7.00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Tydzień 8.25 EURO 2012 - przeżyjmy to jeszcze raz 8.55 Ziarno 10.05 Witaj, siostrzyczko 11.50 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 12.50 Tour de Pologne w Trentino 13.15 Wszystko przed nami (s.) 14.10 Skoki Narciarskie - Puchar Świata w Vikersund 16.35 Wielka Gala BCC 2013 17.00 Teleexpress 17.25 Ojciec Mateusz (s.) 18.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.00 Droga do Rio - Kronika 20.20 Nad rozlewiskiem... (s.) 21.20 Zakochana Jedyńka - August Rush 23.20 Dziewczyna na plusie 0.55 Kroniki domowe.

## TVP 2

6.05 Bliskie i groźne spotkania Steve'a 6.40 Ostoja 7.20 M jak miłość (s.) 8.10 Barwy szczęścia (s.) 9.15 Kultura, głupcze 9.55 Rodzinne oglądanie - Rodzina surykatek 10.55 Wojciech Cejrowski - boso przez świat: Kopalnia złota 11.25 Makłowicz w podróży - Islandia „Rejkiavik” 11.55 Gwiazdy w południe - Czyste szaleństwo 14.00 Familiada (teleturniej) 14.30 Ja to mam szczęście! (s.) 14.50 Janosik (s.) 15.50 Na dobre i na złe (s.) 16.55 Piłka ręczna mężczyzn - mistrzostwa świata 19.30 Kabaret Moralnego Niepokoju - Galaktikos 20.05 Dwójka

w akcji - Moby Dick 22.20 Głęboka woda (s.) 23.15 Kocham Kino - magazyn filmowy Grażyny Torbickiej 23.50 WOK - Wszystko o Kulturze 0.40 Caka Khan, Tomasz Stańko Project.

## TV KATOWICE

7.00 Serwis Info 7.15 Info Poranek 8.30 Serwis Info 8.35 Info Poranek 8.45 Pasma lokalne 9.00 Światowiec - Na wybrzeżu Fuerteventury 10.00 Głos Mediów 11.00 Kod dostępu 11.30 Serwis Info 12.00 Przegląd wydarzeń tygodnia 12.30 Serwis Info 13.00 Teleplotki 14.00 Raport z Polski - Ekstra 14.15 Reportaż TVP Info - Szkoła w Brzezince 14.30 Serwis Info 15.00 Kościół z bliska 15.30 Serwis Info 16.00 Prawdę mówiąc - Wiktor Osiatyński 17.00 Pasma lokalne 20.00 Archiwum zbrodni - Proces kelnerski 20.30 Serwis Info 20.50 Młodzież kontra 21.30 Serwis Info 21.45 Pasma lokalne 23.00 Sportowa niedziela 23.25 Pięć lat i pięć dni 23.55 Teleplotki 0.25 Przegląd wydarzeń tygodnia.

## POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 The New Scooby Doo Movies 8.15 Gang Misia Yogi 8.45 Pinky i Mózg 9.15 Scooby Doo 9.45 The Looney Tunes Show 10.15 Jaskiniowcy 10.45 Bogus - mój przyjaciel na niby (film USA) 13.00 Mężowie i żona (komedia USA) 15.30 Uzbrojony i niebezpieczny (komedia USA) 17.10 Świat według Kiepskich (s.) 17.45 Pamiętniki z wakacji (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Państwo w państwie 20.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 22.00 Kości 5 (s.) 23.00 Instykt mordercy (film USA) 0.00 Detektyw Amsterdam (film USA) 1.00 Puchar Polski w siatkówce mężczyzn - finał.

## TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów 6.30 Babar (s. anim.) 7.00 Trojaczki (s.) 7.25 Przygody Shirley Holmes (s.) 7.50 Studio Kolega 9.20 Podróż po Amazonii 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.30 Obiektyw 11.00 Życie na zamku (s.) 12.00 Pytania Václava Moravca 13.00 Wiadomości 13.05 Dick Whittington (bajka) 14.25 Świadek (film) 15.20 Piekielny miesiąc miodowy (film) 16.50 Dylematy kucharza Świętopełka (s.) 18.00 Historie sław: Pavel Novák 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Dzień, w którym nie weszło słońce (film) 21.20 168 godzin 21.55 Muszę Cię uwieść (film) 23.25 Komisarz Moulin: Wyłącz to radio! (film) 1.15 Czy te oczy mogą kłamać?

## TVC 2

6.00 Na winnym szlaku: Francja 6.25 Historie starożytności 7.25 Nadal tutaj jestem 7.55 Czechosłowacki tygodnik filmowy 8.05 Poszukiwania czasu utraconego 8.25 Mity i fakty historii 9.25 Rok 1929 - rok Wielkiej Depresji 10.15 Największe bitwy czołgowe 11.00 Jak zielenieliśmy 11.30 Chcesz mnie? 11.45 Pstrąg 12.00 Bulwar Rumu (film) 14.00 Królestwo natury 14.30 Słowo na niedzielę 14.35 Magazyn chrześcijański 15.00 Przez ucho igielne 15.25 Magazyn religijny 15.55 Powrót dzikich koni 16.20 Przyszłość wody 17.15 Powroty dokumentarzystów 17.45 Był sobie... kosmos (s. anim.) 18.15 Brzydkie kaczątko i ja (s. anim.) 18.45 Wieczorynka 18.50 Pszczółka Maja (s. anim.) 19.15 Show Garfielda (s. anim.) 19.40 Jak się żyje hipopotamom 19.45 Yeti Hugo 20.00 Czworo w ciąży 20.50 Katastrofy lotnicze 21.45 Kanadyjskie skecze 22.05 Zbrodnia (s.) 23.05 Na pływalni z M.O. Váchą 23.30 Orgiastyczny poród 1.00 Koncert noworoczny Filharmoników Wiedeńskich 2013.

## NOVA

6.35 Sylwester i Tweety (s. anim.) 6.50 Batman zwycięzca (s. anim.) 7.15 Monsuno (s.) 7.40 Żółwie ninja (s. anim.) 8.05 Hannah Montana (s.) 9.00 Weekend 9.45 Dr T i kobiety (film) 11.55 Chłopcy i mężczyźni (s.) 13.05 Zatańcz ze mną (film) 15.30 Kochane ciocie i ja (film) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.25 Dwoch i pół (s.) 17.50 Dallas (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Męczczyzna idealny (film) 22.15 Odkamki 22.40 W cieniu chwały (film) 1.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

## PRIMA

6.00 Wiadomości 7.20 Tutenstein (s. anim.) 7.50 Klub przyjaciół Myszkki Miki 8.20 Tajemnice II wojny światowej 9.25 Prima Świat 10.00 Rosemary & Thyme (s.) 11.00 Partia (pr. dys.) 11.35 Poradnik domowy 12.35 Napisana: Morderstwo. Celtycka zagadka (film) 14.10 Misja na Marsa (film) 16.15 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Kobiety w podróży 18.55 Wiadomości 19.45 Reporterzy po twojej stronie 20.00 VIP wiadomości 20.15 Sześć dni, siedem nocy (film) 22.20 Sztuka zrywania (film).

## PONIEDZIAŁEK 28 stycznia

## TVP 1

5.55 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.09 Polityka przy kawie 8.30 Król Maciuś Pierwszy 8.40 Magiczne przygody misia Ruperta 9.30 Dzika Polska: Bogatsze życie - Dni, w których wypłynęła wydra 10.30 Operacja Życie (s.) 11.00 Okrasa łamie przepisy - Wieprzowina PQS 11.30 Moda na sukces (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.35 Natura w Jedyńce - Planeta Ziemia 13.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.00 Wiadomości 15.20 Wójt roku 2012 - sylwetki 15.25 Nad rozlewiskiem... (s.) 16.30 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Klan (s.) 18.25 Elżbieta Jaworowicz - Tak było, tak jest 18.45 Galeria (s.) 19.10 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Teatr Telewizji - Oszuści 21.40 Wielka Gala BCC 2013 22.05 Oglądaj z Andrzejem Fidykiem - Narkolepsja jak zły sen 23.05 Dynastia Tudorów III (s.) 0.10 Rozmowy o miłości.

## TVP 2

6.35 Złotopolscy (s.) 7.05 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 10.55 Lokatorzy (s.) 12.00 Coś dla Ciebie 12.30 Tancerze (s.) 13.25 Barwy szczęścia (s.) 14.00 Współczesna rodzina (s.) 14.35 Świat bez tajemnic - Maria 15.45 Panorama Kraj 16.05 Rodzinka.pl (s.) 17.05 Republika Doyle'ów 17.50 Miss Polonia - prezentacja finalistek 18.00 Panorama 18.35 Sport Telegram 18.50 Jeden z dziesięciu 19.30 Współczesna rodzina (s.) 19.55 Ja to mam szczęście! (s.) 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.40 M jak miłość (s.) 21.45 Tomasz Lis na żywo 22.50 Poniedziałek z gwiazdami - Tim Roth 23.45 Czy świat oszalał? - Iran i Zachód 0.50 Oficer (s.).

## TV KATOWICE

6.00 Serwis Info 6.15 Info Poranek 7.52 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 8.20 Info Poranek 9.00 Serwis Info 9.10 Gość poranka 9.50 Info Poranek 10.10 Biznes - otwarcie dnia 10.30 Serwis Info 10.45 Gość poranka 12.20 Biznes 12.30 Serwis Info 12.55 Serwis sportowy 14.10 Raport z Polski 15.15 Rozmowa dnia 16.00 Raport z Polski 16.50 Biznes 17.00 Pasma lokalne 20.00 Infoexpress 20.10 Minęła 20ta 21.05 Telekurier 22.18 Serwis Info 22.30 Info Dziennik 23.15 Sportowy

Wieczór 23.30 Chemia 0.40 Infoexpress 0.50 Minęła 20ta.

## POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków 8.00 Pinky i Mózg 8.30 Scooby Doo 2 9.00 Czardziejki (s.) 10.00 Dopóki śmierć nas nie rozłączy (s.) 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Dlaczego ja? 12.00 Szpilki na Giewoncie (s.) 13.00 Dom nie do poznania 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Liberator (film kopr.) 22.05 Ktoś całkiem obcy (film USA) 0.20 Układy 5 (s.).

## TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Dookoła świata z Willim Fogiem (s. anim.) 9.35 Z archiwum telewizyjnej rozrywki 10.35 Kamera na szlaku 11.10 Szpital na peryferiach (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Bananowe rybki 14.40 Alfabet gwiazd 15.35 13. komnata M. Davida 16.05 Podróżomania 16.35 AZ kwiz 17.00 Wszystko-party 17.45 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Taxi 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Panoptikum miasta Pragi (s.) 21.10 Blaski i cienie diet 21.50 Reporterzy TVC 22.30 Przeciwdrożdzenie 23.20 Na tropie 23.40 Tajniacy (s.) 0.35 Numer alarmowy.

## TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Eksperyment 9.00 Chcesz mnie? 9.15 Geografia świata 9.30 Tajemnice kolei 10.00 Kamera w podróży 10.50 Spostrzeżenia z zagranicy 11.00 Film 2013 11.25 Czechosłowacki tygodnik filmowy 11.40 Telewizyjny klub niesłyszących 12.10 Magazyn chrześcijański 12.35 Piękne straty 13.05 Folklorystyczne wycieczki 13.35 Pułapka 14.30 Jak mieszkają milionerzy: Barbados 15.30 Historie starożytności 16.30 Nadal tutaj jestem 17.00 Planeta YÓ 18.15 Zaczarowane przedszkole 18.45 Wieczorynka 18.50 Pszczółka Maja (s. anim.) 19.15 Weekendowcy (s.) 19.35 Podróż w kosmos 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Apokalipsa - Hitler 21.00 Techniczne cuda świata 21.55 Prosta historia (film) 23.45 Trzeci człowiek (film) 1.30 Q(mag.).

## NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.55 Ulica (s.) 9.45 Tylko miłość (film) 11.25 Zniszczone w ciągu sekundy 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Mike & Molly (s.) 12.55 Szpital Dobrej Nadziei (s.) 13.50 Poszukiwani (s.) 14.45 Dowody zbrodni (s.) 15.40 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 16.30 Przyjaciele (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.40 Agenci NCIS (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 21.25 Dr House (s.) 22.20 Nocne wiadomości 22.50 Dynastia Tudorów (s.) 23.45 Bez skazy (s.) 0.30 Big Game.

## PRIMA

6.00 Wiadomości 6.50 Komisarz Rex (s.) 7.45 Pan Złota Rączka (s.) 8.30 M.A.S.H. (s.) 9.20 Nakryto do stołu! 10.15 Diagnoza morderstwa (s.) 11.15 Schimanski (film) 13.05 Policja Hamburg (s.) 14.05 Komisarz Rex (s.) 15.05 Strażnik Teksasu (s.) 16.05 Mgły nad zamkiem Kilrush (film) 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.45 Reporterzy po twojej stronie 20.00 VIP wiadomości 20.15 Niebezpieczny przybój (film) 22.15 Pr. rozrywkowy 22.55 Uniwersalny żołnierz (film) 1.00 Zabójcze umysły (s.).



# Szkoła szczęśliwych dzieci

Szkoła specjalna mało komu dobrze się kojarzy. Dla większości rodziców jest wręcz nie do przyjęcia, by w takiej szkole miało się uczyć ich dziecko. Do momentu, nim urodzi im się dziecko upośledzone. Wtedy są często wdzięczni, że takie placówki istnieją. I odkrywają, że ich potomek może być tam szczęśliwy.

W szkole specjalnej w Trzyńcu, która mieści się przy ul. Jabłonkowskiej, panuje przyjazna atmosfera. Placówka składa się ze szkoły średniej, podstawowej i przedszkola. W ramach szkoły podstawowej realizowanych jest kilka programów nauczania. To dlatego, że trafiają tu dzieci zarówno z lżejszym, jak i średnim czy ciężkim upośledzeniem umysłowym, autyści, dzieci z kombinacją różnych wad. W ramach każdej z placówek poszczególne uczniowie mają indywidualne plany nauczania, dostosowane do ich stanu zdrowia i zdolności umysłowych. Duży nacisk kładziony jest na samoobsługę, zdolność samodzielnego radzenia sobie w życiu, umiejętności manualne. Absolwenci szkoły podstawowej kontynuują naukę w rocznej lub dwuletniej szkole praktycznej. To szkoła średnia, która nie uczy jednak żadnego zawodu, lecz przygotowuje uczniów do życia, ewentualnie do podjęcia nauki w szkole zawodowej. Mniej więcej połowa absolwentów faktycznie podejmuje dalszą naukę i uczy się takich zawodów, jak murarz, ślusarz, kucharz, opiekunka. – Prócz tego trzy razy w tygodniu organizujemy dla naszych absolwentów bezpłatne kursy popołudniowe. Są to zajęcia z plastyki, obsługi komputerów oraz kulinarne – wymienia dyrektorka szkoły, Marta Labojowa.

Na piętrze budynku mieści się przedszkole. Ma iście rodzinny charakter, obecnie uczęszcza do niego ośmioro dzieci, którymi opiekują się dwie nauczycielki oraz asystentka. Są tu nie tylko dzieci upośledzone umysłowo, ale też na przykład z poważniejszymi wadami wymowy, hiperaktywne, opóźnione

w rozwoju. – To, że dziecko chodzi do specjalnego przedszkola, w żadnym wypadku nie oznacza, że nie może później rozpocząć nauki w normalnej szkole podstawowej – tłumaczy wicedyrektorka Anna Sikorowa. – Dzieci z mniejszymi wadami zwykle trafiają do takich placówek. Niektóre przez cały czas radzą sobie z nauką, inne po kilku latach przychodzą do naszej szkoły.

Przykładem takiego dziecka jest ośmioletni chłopczyk, który obec-

nie uczęszcza do pierwszej klasy polskiej podstawówki w Łomnej Dolnej. – Syn jest w lżejszym stopniu opóźniony w rozwoju umysłowym, jest też hiperaktywny. W zwykłym przedszkolu nauczycielki nie dawały sobie z nim rady, w domu też nie udawało mi się go niczego nauczyć. Kiedy poszedł do przedszkola specjalnego w Trzyńcu, od razu było widać duże postępy. W krótkim czasie wiele się nauczył, uspokoił się, zauważyłam,

że poprawiło się jego zachowanie – chwali jego mama.

Renata Czader z Trzyńca ma w klasie przygotowawczej szkoły specjalnej ciężko upośledzonego syna. Kiedy miał cztery lata, zaczął uczęszczać do tamtejszego przedszkola. – Panie poświęcały mu wiele uwagi, do dziś odwiedzam to przedszkole. Teraz syn jest w klasie u pani Joli i pani Basi i tam też opieka jest bardzo dobra. Zdrowe dziecko potrafi opowiedzieć, co się wydarzy-

ło w przedszkolu lub szkole, może zasygnalizować, kiedy coś jest nie tak. Dziecko upośledzone tego nie potrafi. Dlatego jest bardzo ważne, by mieć zaufanie do personelu. My zdobyliśmy je zaraz na samym początku – przekonuje Renata Czader.

Dawniej w trzyńcejskiej szkole specjalnej były również polskie klasy. Ale kiedy liczba uczniów w szkołach zaczęła spadać, pojawiły się starania, by dzieci, których upośledzenie nie jest zbyt poważne, integrować w normalnych szkołach podstawowych. Dlatego polskie klasy trzeba było zamknąć. – Język nie jest tu jednak barierą. Nauczycielki rozumieją, a niektóre też znają język polski, nie przeszkadza im, kiedy dziecko posługuje się gwarą – zapewnia dyrektorka, która sama, podobnie jak jej zastępczyni, rozmawia ze mną po polsku.

Poruszamy temat integracji dzieci niepełnosprawnych umysłowo w zwykłych szkołach podstawowych. Choć to nowoczesny trend, moje rozmówczynie widzą też minusy. – Dziecko upośledzone często czuje się tam wyobcowane, nie znajduje kolegów, jest spychane na bok – przekonuje Marta Labojowa i przytacza przykład dziewczynki, która do tego stopnia cierpiała w szkole, że chciała popełnić samobójstwo. Kiedy w ósmej klasie trafiła wreszcie do szkoły specjalnej, zaczęła robić postępy i poczuła się szczęśliwa. – My w dużej mierze stosujemy praktyczne formy nauczania, mamy na przykład dużo więcej zajęć praktycznych niż normalne szkoły, w matematyce kładziemy główny nacisk na to, by dziecko nauczyło się liczyć pieniądze i gospodarować nimi – wyjaśnia Anna Sikorowa.

DANUTA CHLUP



Przedkolaki podczas zabawy edukacyjnej.

Fot. DANUTA CHLUP

REKLAMA

Producent kuchni, szaf, wnętrz mieszkalnych i komercyjnych

www.Picea.cz

Zareklamuj się  
W  
»GŁOSIE LUDU«  
Na Twój telefon  
czeka  
BEATA  
SCHÖNWALD  
doradca ds. reklamy  
Tel. 775 700 896

www.OX.PL  
portal śląska cieszyńskiego

KARIREAL a.s. - NOWA ŠKODA OCTAVIA 2.2.2013

AUTORYZOWANY PARTNER

**Serdecznie zapraszamy**  
Wypróbuj nową ŠKODA Octavia między pierwszymi i wygraj jedno z wyjątkowych doznań.  
Zamów swoją jazdę próbną bezpośrednio u nas lub na [www.zazijteoctavii.cz](http://www.zazijteoctavii.cz)

Przedstawimy Wam nową generację ŠKODA Octavia w naszych autosalonach 2. 2. 2013 w godz. 8-14.

**PROGRAM**  
• prezentacja samochodu Nowa ŠKODA Octavia  
• jazdy próbne  
• zakąska i upominek dla każdego  
• losowanie nagród  
• zaczynamy od godz. 8-14

**gość muzyczny Charlie Straight godz. 11.00**

KARIREAL a.s. Frýdecká 272 739 61 Třinec Tel.: 558 996 113  
KARIREAL a.s. Oldřichovice 793 739 61 Třinec Tel.: 558 996 183

**KARIREAL**  
www.karireal.cz

OGRODZENIA **ZS** SIKORA **PRODUCENT OGRODZEŃ**  
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom!

- Ogrodzenia siatkowe
- Ogrodzenia panelowe
- Ogrodzenia klinkierowe
- Automatyka
- Bramy garażowe

Nowo otwarty oddział w Trzyńcu [www.ogrodzeniazs.pl](http://www.ogrodzeniazs.pl)  
obok przystanku "Obecni domy" email: [plotyzs@seznam.cz](mailto:plotyzs@seznam.cz) mob. 732 683 665  
TRINEC, ul. Frýdecká 572 tel/fax: 558 320 353

CZYTAJ NAS CODZIENNIE! [www.glosludu.cz](http://www.glosludu.cz)  
Aktualny serwis o Polakach na Zaolziu



## ZYCZENIA

Minęło już 60 lat Waszej wspólnej podróży, która zwie się życiem.



**Państwo ZOFIA i WŁADYSŁAW  
JAWORSKY**

Z tej okazji życzymy Wam, aby ta podróż nadal była ciekawa i ciągle przynosiła coś nieoczekiwanego i radosnego. Urszula i Marian z rodzinami. GL-057

## WSPOMNIENIA

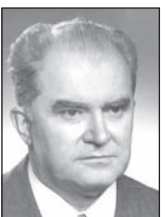


*Pan Bóg nie wróci, co zabrał,  
pozostaną tylko wspomnienie i żal.*

Dnia 26. 1. 2013 obchodziłaby 85. urodziny nasza Kochana Mamusia, Babcia, Siostra i Ciocia

**śp. ALINA KUBICZKOWA**

z Olbrachcic, zaś 17. 2. 2013 minie 30. rocznica, kiedy nas na zawsze opuściła. O chwilę wspomnień proszą córka Marcela z mężem Bronisławem oraz wnuki Karol, Bronek i Marcel. AD-008



*A gdy umrę, dobrze mnie otul,  
ziemio cmentarna mistrzowicka,  
szeregi żałobnych cyprysów  
niechaj szumią pieśń zadumy  
nad moim grobem o tym wszystkim,  
com czuł, kochał, a nie wyspiewał  
o Tobie, ziemio mistrzowicka!*

Dnia 29. 1. 2013 obchodziłby swój zacny jubileusz – 90. urodziny, mój Drogi Ojciec

**śp. KAROL MRÓZEK**

pochodzący z Mistrzowic, przez długie lata mieszkający w Trzyńcu. O modlitwę i chwilę zadumy prosi syn Marian. GL-020

## CO W KINACH

**HAWIERZÓW – Centrum:** Kot w butach (27, godz. 10.00); Służące (27, godz. 17.00); Hotel Transylwania (28, godz. 15.30); Pevnost (28, godz. 17.00); Pina (28, godz. 17.45); Movie 43 (28, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** O myszce i niedźwiedziu (26, 27, godz. 15.30); Atlas chmur (26, godz. 17.00); Movie 43 (26, godz. 20.00); **KARWINA – Ex:** Saga Zmierzch – Przed świtem, cz. 2 (26, godz. 20.00); Yuma (28, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Przygody Samma (26, 27, godz. 15.30); Życie Pi (26, 27, godz. 17.30); Carmen (26, 27, godz. 20.00); Siedem psychopatów (28, godz. 17.30, 20.00); **BYSTRZYCA:** Miłość (26, godz. 18.00); Alfa i Omega (27, godz. 16.00); **JABLONKÓW:** Siedem psychopatów (27, godz. 17.00, 19.30); **CZ. CIESZYN – Central:** Intruzi (26, 27, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast:** Django (26–28, godz. 14.00, 17.00, 20.00).

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** ČT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

**POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz. 19.05, so: godz. 17.30, Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

## CO W TERENIE

**CIERLICKO-KOŚCIELEC – MKPZKO** zaprasza w niedzielę 27. 1. o godz. 16.00 wszystkich członków i sympatyków na walne zebranie do DPŻW. Wybory nowego zarządu Koła, wybór delegatów na XXII Zjazd PZKO, sprawy bieżące.

**HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE – Macierz Szkolna** oraz dyrekcja PSP i Przedszkola zapraszają na Bal Szkolny 2. 2. o godz. 19.00 do Domu PZKO. W programie ZR „Błędowice”, przygrywa Mr Baby.

▲ W imieniu zarządu MK PZKO w Hawierzowie-Błędowicach zapraszamy na tradycyjny 24. Podwieczerek Ostatkowy, który odbędzie się we wtorek 12. 2. o godz. 16.00 w sali Domu PZKO. W programie „Havířovské babky”, „Dziecka ze Stonawy”, a do tańca przygrywać będzie W. Folwarczny. Prosimy o zamówienie miejscówek dla waszego koła w bibliotece u Danuty Śmiłowskiej (kom. 724 576 527).

**KARWINA – Klub Seniora „Przyjaźń”** zaprasza swoich członków i przyjaciół do wzięcia udziału w prelekcji kierownika biura turystycznego A-Z Tour z Bystrzycy, pana Walczyska, na temat – wycieczki krajowe i zagraniczne w roku 2013. Prelekcja odbędzie się w poniedziałek 28. 1. o godz. 17.00 w salce PZKO w Karwinie-Nowym Mieście.

**KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO** zaprasza członków na spotkanie 29. 1. o godz. 15.30.

**LESZNA DOLNA – MK PZKO i Koło Macierzy Szkolnej PSP Trzyniec** zapraszają na wspólny bal 8. 2. o godz. 19.00 do Domu PZKO. Miejscówki 250 kc (z kolacją), sprzedaż miejscówek 24. 1. i 25. 1. w szkole przy ul. Dworcowej w Trzyńcu, w godz. 15.00–18.00

**OLBRACHCICE – MK PZKO** zaprasza członków i sympatyków w niedzielę 27. 1. o godz. 16.00 do Domu PZKO na zebranie sprawozdawczo-wyborcze. W programie: sprawozdania z działalności Koła, wybór nowego zarządu, program na rok 2013

**PIOTROWICE k. KARWINY – MK PZKO** zaprasza w poniedziałek 28. 1. o godz. 16.30 do Domu PZKO na zebranie członkowskie.

**SKRZECZOŃ – MK PZKO w Boguminie-Skrzeczoniu** zaprasza na walne zebranie, które odbędzie się w niedzielę 3. 2. o godz. 15.00 w Domu PZKO.

*Kto w sercach żyje tych,  
których opuścił, ten nie odszedł.*

Dzisiaj mija 20 lat od tragicznej śmierci, a zarazem w tym dniu obchodziliśmy 61. urodziny

**pan STANISŁAW STAŃKUSZ**

ze Stanisławic. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą matka i siostry z rodzinami. GL-056



*Kto kochał – nie zapomni,  
kto znał – niechaj wspomni.*

Dnia 25. 1. 2013 minęła 10. rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca, Dziadka i Pradziadka

**śp. JERZEJO WOJNARA**

z Żukowa Górnego. Z szacunkiem i miłością wspominają żona Alina, córki Dorotka, Beata i Gabinka z rodzinami. GL-049



*Można odejść na zawsze,  
by stale być blisko...*

Ks. Jan Twardowski

Dnia 21. 1. 2013 minęła 100. rocznica urodzin naszej Kochanej

**śp. EMY ZMIJOWEJ**

z domu Zientek, zamieszkałej w Bystrzycy. O chwilę wspomnień i o modlitwę z wielką miłością w sercu proszą córka Anna i wnuczki Dagmar, Beata i Monika z rodzinami oraz najbliższa rodzina. AD-012

## NEKROLOGI



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 23 stycznia 2013 zmarł po krótkiej chorobie w wieku 80 lat nasz Kochany Ojciec, Dziadek, Brat, Szwagier i Wujek

**śp. ERWIN ŚCISKAŁA**

zamieszkały w Olbrachcicach. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 1 lutego 2013 o godz. 14.30 w kościele katolickim w Karwinie-Kopalniach. W smutku pogrążona rodzina. RK-012

**STANISŁOWICE – MK PZKO** zaprasza na tradycyjny Bal PZKO w sobotę 2. 2. o godz. 19.30 do DPŻW na Kościelcu. Do tańca przygrywa grupa „Viva”. Miejscówki (w cenie 280 kc) można zamawiać pod nr. tel. 739 038 349, Krystyna Szymanik.

**STONAWA – Dzieci ze szkoły i przedszkola, grono pedagogiczne, Macierz Szkolna oraz MK PZKO w Stonawie** zapraszają na Balik, który odbędzie się w niedzielę 27. 1. o godz. 14.15 w sali Domu PZKO w Stonawie.

▲ **MK PZKO** zaprasza na „Ostatki” 9. 2. o godz. 19.00 w Domu PZKO. W programie wystąpią: „Dziecka ze Stonawy”, „Błędowanie”. Do tańca przygrywa „Zespół Bronka Kapiasa z Izabelą”. O północy pochowanie basa. Przedsprzedaż wejściówek w cenie 333 kc (kolacja+kawa+ciastko) w Miejskowej Bibliotece w Stonawie w poniedziałki w godz. 9.30–17.00 i w czwartki w godz. 12.00–18.00.

## ZAPISY

**HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE – PSP** zaprasza do zapisów do klasy pierwszej w dniach 4.-5. 2. w godz. 13.00–17.00 w szkole. Prosimy przynieść akt urodzenia dziecka oraz dowód osobisty rodzica.

## OFERTY

**KUPIĘ JAKIEKOLWIEK ANTYKI** – instrumenty muzyczne, meble, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, pocztówki, odznaczenia (i komunistyczne), złom złota i srebra, wszystkie gatunki broni, zegary i zegarki (mogą być i uszkodzone). Płacimy gotówką. Inf. 608 374 432, 608 863 098. GL-017

**ANTYKI KUPIĘ – meble przed-**

wojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-691

**RENOWACJA WANIEN,** tel. 0048 501 707 632. GL-816

## KONCERTY

**WĘDRYNIA – Caritas Trzyniec** zaprasza do „Czytelnia” na koncert dobroczynny kapeli klezmerskiej „Simcha” w niedzielę 27. 1. o godz. 15.30. Wstęp: dowolne datki na działalność Caritasu.

## PIELGRZYMKI

**CZ. CIESZYN – Parafia rzymskokatolicka** zaprasza: 12. 6.-16. 6. 2013: Pielgrzymka do Torunia i Sokółki; 20. 7.-25. 7. 2013: XXIII Piesza Pielgrzymka Zaolzie – Jasna Góra; 24. 7.-25. 7. 2013: XI Pielgrzymka Rowerowa Zaolzie – Jasna Góra; 25. 7. 2013: II Pielgrzymka Motocyklowa Zaolzie – Jasna Góra; 25. 7.-26. 7. 2013: XXI Pielgrzymka Autokarowa Zaolzie – Jasna Góra; 14. 9. 2013: XI Piesza Pielgrzymka Cz. Cieszyn – Frydek; 18. 10.-22. 10. Pielgrzymka do Rzymu – kanonizacja bł. Jana Pawła II (przyjmujemy zgłoszenia, chociaż na razie czekamy na oficjalne potwierdzenie daty uroczystości). Informacje i zapisy: Jadwiga Franek, kom.: (00420) 739 002 715, (00420) 739 002 723, tel.: (00420) 595 174 202.

## WYSTAWY

**GALERIA MIASTA TRZYŃCA, DK „Trisia”, Rynek Wolności 526:** do 8. 2. wystawa grupy artystycznej František Lozinski o.p.s. pt. „Nowy czas”. Czynna: wt-pt: godz. 10.00-

**Ogłoszenia do  
»Głosu Ludu«  
przyjmowane są  
w dni powszednie:**

- ☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: [ogloszenia@glosludu.cz](mailto:ogloszenia@glosludu.cz)
- ☐ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Czeski Cieszyn, ul. Strzelnicza 18 (na parterze), codziennie w godz. od 8-16, tel. 558 711 027 e-mail: [ad.servis@hudeczek.cz](mailto:ad.servis@hudeczek.cz)
- ☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysz-tacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Tel.: 596 312 477; e-mail: [knih-k1pl@rkka.czz](mailto:knih-k1pl@rkka.czz)

**UWAGA**

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysłać bądź przynieść osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

12.00, 13.00–17.00; so i nie: godz. 14.00–17.00.

**BIBLIOTEKA REGIONALNA w Karwinie, Rynek Masaryka:** do 30. 1. wystawa ekslibrisów Krzysztofa Marka Bąka pt. „Supraexlibris in Karvina”. Czynna: po, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00; wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00; pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00.

**MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14:** do 17. 3. wystawa pt. „Za pięknym rzemiosłem ludowym”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka** do 31. 1. wystawa pt. „Czas radości – stajenki z okolicy Kysuc”; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariański 14:** do 28. 2. wystawa „Jabłonkowski przesmyk – brama do Śląska”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Pietwałdzie, Do Muzeum 89:** do 31. 1. wystawa pt. „Następny, proszę!”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 985:** stała ekspozycja „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”; do 28. 2. wystawa pt. „Acta non verba”. Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

## CO ZA OLŻĄ

**CIESZYN, Książnica Cieszyńska, ul. Mennicza 46:** do 8. 2. wystawa pt. „Na drodze do zapomnienia. Polacy na Zaolziu w latach 1920-1989”. Czynna: wt-pt: 8.00-18.00, so: 9.00-15.00.

**CIESZYN, Muzeum Śląska Cieszyńskiego, ul. Regeera 6:** do 31. 1. wystawa pt. „Zaginiony świat Żydów na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: wt, czt, pt, so: 10.00-14.00, śr: 10.00-16.00, nie: 10.00-14.00.

**WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja:** Czynne codziennie 9.00-18.00.



# Polskie akcenty »Beskidzkiej Poprzeczki«

Jessie Williams, Iwan Uchow, Emma Green – to tylko garstka gwiazd skoku wzwyż, które spadną z nieba podczas dwuczęściowego mityngu cyklu Morawska Tour. Pierwsza odsłona zawodów zaplanowana jest na dziś w Hustopeczach koło Brna, we wtorek czołowych lekkoatletów zobaczymy w Wędryni. W tamtejszej hali sportowej „Vitality” odbędzie się 21. edycja „Beskidzkiej Poprzeczki”, na której wyłoniony zostanie triumfator Morawskiej Tour. Tradycyjnie nie zabraknie też polskich akcentów.

W kobiecej stawce ponownie zaprezentuje się Kamila Stepaniuk, obecnie najlepsza polska zawodniczka specjalizująca się w skoku wzwyż. Z zaproszenia organizatorów chętnie skorzystała też Urszula Domel-Gardzielewska, brązowa medalistka młodzieżowych mistrzostw Europy w Kownie z 2009 roku. Jak potwierdził „Głowski Ludu” Zdeněk Walach, dyrektor „Beskidzkiej Poprzeczki”, wśród gości honorowych pojawi się Jacek Wszola – były rekordzista świata i mistrz olimpijski z 1976 roku w Montrealu. – To dla nas spore wyróżnienie i bardzo cieszymy się z tego powodu – powiedział nam wczoraj Walach. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, z Hustopeczy w roli widza przyjedzie do Wędryni inny wybitny skoczek – Richard Douglas Fosbury. Amerykański lekkoatleta w 1968 roku podczas igrzysk w Meksyku wprowadził istną rewolucję w skoku wzwyż, zaliczając poprzeczkę w stylu „flop”. – Jemu zawdzięczamy styl, w którym do dziś



W Wędryni pojawi się m.in. Maciej Lepiato – paraolimpijski mistrz z Londynu.

skaczą zawodnicy na całym świecie. Fosbury pojawi się na mityngu w roli ambasadora skoku wzwyż – stwierdził Alfons Juck, menedżer Morawskiej Tour. – Zdradził mi też, że po raz pierwszy w życiu będzie uczestniczył w mityngu, w którym zawodnicy rywalizują w rytm wybranej przez siebie muzyki – dodał Juck. W podwójnej roli – gościa honorowego i zawodnika – wystąpi w Wędryni złoty medalista igrzysk paraolimpijskich w Londynie, Maciej Lepiato. – Z tego co wiem, Maciej chce wystartować. Jego rekord życiowy wynosi 212 cm, z tym rezultatem wygrał zresztą paraolimpiadę w Londynie – powiedział „Głowski

Ludu” Zdeněk Walach. – A na jednym z ostatnich treningów skoczył nawet 217 – zdradził dyrektor „Beskidzkiej Poprzeczki”.

Morawska Tour to dla wielu skoczków jedna z okazji do wywalczenia minimum na zbliżające się halowe mistrzostwa Europy w Goeteborgu. Bilet do marcowego czempionatu ma już w kieszeni Czech Jaroslav Bába, zwycięzca „Ostrawskiej Poprzeczki” sprzed tygodnia. Bába, który w roli lidera czeskiej ekipy wystartuje także w Wędryni, przepustkę do Goeteborgu wywalczył po udanym skoku na 226 cm. Jego najważniejsi rywale w Hustopeczach i Wędryni – Rosjanin Iwan Uchow

oraz Amerykanin Jessie Williams – dopiero rozpoczynają zimową przygodę z halowym sezonem, nie zmienia to jednak faktu, że możemy liczyć na bardzo dobre skoki. – Uchow z Williamsem prowadzą w światowym rankingu, a więc zobaczymy pojedynek dwóch obecnie najlepszych skoczków planety – podkreślił Juck. Wysoko celują także inni – chociażby reprezentant Kataru Barshim Mutaz, pasowany na jednego z najbardziej utalentowanych młodych skoczków świata. Mutaz w styczniu szlifował formę m.in. w Szwecji. W tradycyjnym szwedzkim ośrodku skoku wzwyż, Vaxjö, katarski gwiazdor zaliczył

podczas ostatniego mityngu 233 cm. – To robi wrażenie. Możemy się spodziewać bardzo udanych zawodów tak w Hustopeczach, jak też w Wędryni – zapewnił Alfons Juck.

Główna rywalizacja w hali „Vitality” w Wędryni rozpoczyna się we wtorek o godz. 17.00. Pierwszeństwo będą miały panie, zawody mężczyzn zaplanowane są na 18.30.

JANUSZ BITTMAR

## LISTA STARTOWA

### KOBIETY

Urszula Demel (Polska), Kamila Stepaniuk (Polska), Jekaterina Kuncewicz (Rosja), Julia Kostrowa (Rosja), Eleriin Haas (Estonia), Marina Aitowa (Kazachstan), Mirela Demirewa (Bułgaria), Olena Kholosha (Ukraina), Venelina Venewa (Bułgaria), Emma Green-Tregaro (Szwecja), Alessia Trost (Włochy), Irina Gordejewa (Rosja).

### MĘŻCZYŹNI

Torro Osku (Finlandia), Michal Kabelka (Słowacja), Samson Oni (W. Brytania), Peter Horák (Słowacja), Tom Parsons (W. Brytania), Matúš Bubeník (Słowacja), Gianmarco Tamberi (Włochy), Mickael Hanany (Francja), Donald Thomas (Bahamy), Jaroslav Bába (RC), Jesse Williams (USA), Barshim Mutaz (Katar), Iwan Uchow (Rosja).

## SKI Mosty: Sezon dobrych wyników

Sezon narciarski w pełni. W Mostach koło Jabłonkowa też nie próżniają, o czym świadczą ostatnie dobre wyniki uzyskane przez narciarzy SKI Mosty. – Trenujemy w zasadzie przez cały rok. Latem korzystamy z dobrodziejstw alpejskich lodowców, wszystkie zajęcia celują zaś w jak najlepszy sezon zimowy – poinformował naszą redakcję Alojzy Martynek, trener wyszkolenia alpejskiego w mosteckim ośrodku.

Zimowy sezon narciarze klubu SKI Mosty zainaugurowali 16 grudnia w Szpindlerowym Młynie. W Czechach dobrze spał się Michał Staszowski, który w ostrej konkurencji zajął świetne siódme miejsce w slalomie. W młodszych kategoriach z korzystnej strony zaprezentowała się Magdalena Huczalová, dwukrotnie siódma w



Michał Staszowski, jeden z utalentowanych narciarzy SKI Mosty.

zawodach zorganizowanych w dniach 19-20 stycznia w Karlowie pod Pradziadem. Nieźłe wyniki osiągają w tym sezonie najmłodszy mosteccy narciarze (kat. od 6 do 11 lat). W czterech dotychczasowych zawodach najlepiej radziła sobie Agata Staszowska, która trzykrotnie wywalczyła drugie miejsce. Rywalizacja w slalomie gigantycznym miała miejsce 12 stycznia na Anielskiej Górze i 19 stycznia na stoku Grün.

Mosteckie ośrodek tradycyjnie już włączy się w organizację tegorocznego Zjazdu Gwiazdzistego – mistrzostw polskich szkół podstawowych na Zalziu. 42. Zjazd Gwiazdzisty, którego głównym organizatorem jest w tym roku PSP Trzyniec, odbędzie się w Mostach koło Jabłonkowa 2 marca. (jb)

## W SKRÓCIE

**GAVLÁK WRÓCIŁ DO TRZYŃCA.** Od czwartku z trzycioligowym klubem FK Fotbal Trzyniec ponownie trenuje napastnik Tomáš Gavlák. Najlepszy strzelec jesiennej rundy MŠFL wrócił pod Jaworowy z testów w pierwszoligowej Mładej Bolesławii. Wszystko wskazuje na to, że Gavlák pomoże podbeskidzkiemu klubowi także w wiosennym sezonie.

**AUSTRALIAN OPEN: ODPADŁ OSTATNI Z POLAKÓW.** Marcin Matkowski i Czeska Květa Peschke zmarnowali szansę, by po raz drugi z rzędu znaleźć się w finale wielkiego szlenu w mikście. W półfinale tenisowego Australian Open przegrali z czeską parą Lucie Hradecká i František Čermák 6:3, 5:7, 7-10.

**MURAŃKA WICEMISTRZEM ŚWIATA JUNIORÓW.** 18-letni Klemens Murańka (TS Wisła Zakopane) został w czwartek w Libercu wicemistrzem świata juniorów w skokach narciarskich. Tytuł wywalczył Słoweniec Jaka Hvala. (jb)

## Banik coraz bliżej playoffs

### II LIGA HOKEJA

**AZ HAWIERZÓW PORUBA 3:2 (k)**

Tercje: 0:2, 2:0, 0:0 – 0:0. Bramki i asysty: 27. Prokop (Stránský), 31. Kolařík (Kanko) 65. Kanko – 12. Sedlář (Krayzel), 16. Vrána (Prokop). Hawierzów: L. Daneček – Prokop, Vydra, Krišl, Hartmann, Rimmel, M. Zientek, L. Zientek – Sztéfek, Haas, Stránský – Kanko, Pechanec, Kolařík – Bursík, Klimša, Řička – Matějka, Pavlas.

Hawierzowianie, już bez Martina Potočného, grają trochę jak na huštawce. Z jednym z przeciwnych

zespołów II ligi gospodarze męczyli się aż do rzutów karnych. – Zawodnicy zagapili się w pierwszej tercji i pozwolili rywalowi wyjść na dwubramkowe prowadzenie. To był główny błąd – skomentował mecz Tomáš Potěšil, szkoleniowiec AZ Hawierzów. Jego przeciwnik na ławce Poruby, Tomáš Sršeň, pomimo przegranej w karnych wysoko ocenił postawę swojej ekipy. – Zagraliśmy na taflę jednego z faworytów rozgrywek i długo to my dyktowaliśmy warunki. To też się liczy, dodaje pewności siebie przed kolejnymi meczami – stwierdził Sršeň, były znakomity ekstraligowy napastnik.

Decydującego karnego zapewniającego gospodarzom dwa punkty zdobył Kanko.

**BANIK KARWINA WSECIN 4:2**

Tercje: 1:0, 2:1, 1:1. Bramki i asysty: 3. Blatoň (Samiec, Saliji), 38. Mikšan (Javín, Luka), 39. Ivan (Mikšan, Javín), 47. Ivan (Mikšan, Luka) – 33. Vaněk (Zúbek), 46. Vaněk (Zúbek). Karwina: Iláš – Javín, Deutsch, Kowalczyk, Zajac, Vnenk, Sznepka, Krause – Luka, Moravec, Holý – Ivan, Mikšan, Rosúlek – Samiec, Blatoň, Saliji – Badžo.

Dla Banika Karwina to ważne trzy punkty, przybliżające ten zespół

do playoffs. – Cieszę się nie tylko z trzech punktów, ale także z tego, że wszystkie założenia taktyczne zostały zrealizowane. Wsecin posiada młodych, szybkich zawodników, świetnie przygotowanych kondycyjnie – stwierdził Aleš Flašar, trener Karwiny. – Szkoda tylko, że mecz prowadzony był w niepotrzebnie nerwowej atmosferze. Goście zagrali na granicy zdrowego rozsądku – dodał Flašar.

Lokaty: 1. Hawierzów 72, 2. Przerów 70, 3. Prościejów 60, ... 6. Karwina 52 pkt. Dziś: Opawa – Karwina (17.00) i Wsecin – Hawierzów (17.30). (jb)

## OFERTA

**HOKEJ NA LODZIE – TIPSPORT EKSTRALIGA:** Witkowiec – Litwinów (jutro, 17.00). **II LIGA:** Opawa – Karwina (dziś, 17.00), Wsecin – Hawierzów (dziś, 17.30).

**UNIHOKEJ – FORTUNA EKSTRALIGA:** Hawierzów – Chodov (jutro, 17.00).

**PIĘKA NOŻNA – TIPSPORT LIGA:** MFK Karwina – Znojmo (dziś, 13.00, boisko Kovony). **SPARRING:** FK Fotbal Trzyniec – Liskowice (dziś, 12.30). (jb)